Dziś: Sztuka lekceważenia ◆ Problemy miejskiej komunikacji

GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok XVIII Wydanie A | Poznań, wtorek, 20 lutego 1962 | Cena 50 gr Nr 43 (5611)

Sesja naukowa poświęcona PGR-om

Z inicjatywy KW PZPR i organizacji partyjnej przy Wyższej Szkole Rolniczej odbędzie się w dniach 22 i 23 bm. konferencja naukowo-ekonomiczna poświęcona aktualnej problematyce państwowych gospodarstw rolnych.

Program przewiduje referaty na temat specjalizacji gospodarstw, rachunku kosztów produkcji, płacy i wydajności pracy, wykorzystania produktów ubocznych przemysłu rolno-spożywczego, koreferaty i dyskusję. (kj)

De Gaulle odpowiada na propozycję ZSRR

Prezydent de Gaulle odpowiedział w poniedziałek na propozycję premiera Chruszczowa, aby Komitet Rozbrojeniowy 18 Państw, który ma się zebrać 14 marca w Genewie, **rozpoczął prace na szczeblu szefów rządów.**

W liście do premiera ZSRR prezydent Francji w ogóle pomija milczeniem radziecką propozycję w tej sprawie. Oznajmia natomiast, iż „Francja jest gotowa wziąć udział we wszelkich rozmowach, jakie mogłyby się odbyć między mocarstwami atomowymi: ZSRR, USA, Anglią i Francją, a których bezpośrednim celem byłoby zniszczenie, zakaz i kontrola wszelkich środków przenoszenia pocisków nuklearnych do celu". (PAP)

Opinia polska domaga się uregulowania sprawy rozbrojenia

Odpowiedź polskich przywódców na pismo N. Chruszczowa

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow wystosował do I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki i prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza pismo z dn. 10 lutego br. w sprawie rozpoczęcia na szczeblu szefów państw lub rządów prac Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw w Genewie, w którym uczestniczy również Polska.

W odpowiedzi na to pismo została w dniu 19 lutego br. przekazana ambasadorowi ZSRR w Polsce A. Aristowowi odpowiedź I sekretarza KC PZPR **Władysława Gomułki** i prezesa Rady Ministrów **Józefa Cyrankiewicza.**

Odpowiedź brzmi, jak następuje:

DROGI TOWARZYSZU PREMIERZE

Z głębokim zadowoleniem przyjęliśmy Wasz list z 10 lutego br. w sprawie rozpoczynającej się 14 marca w Genewie Konferencji Rozbrojeniowej Komitetu 18 Państw i w pełni podzielamy stanowisko zawarte w tym liście, aby prace konferencji rozpoczęły się na szczeblu szefów państw lub rządów. Zgodnie z Waszą propozycją wyrażamy gotowość Polski wzięcia udziału na tym szczeblu w początkowym etapie prac Komitetu 18 Państw.

Powszechne i całkowite rozbrojenie jest dzisiaj najważniejszym problemem ludzkości. Rokowania rozbrojeniowe toczyły się w ciągu wielu lat powojennych, lecz dotychczas nie osiągnięto pozytywnych wyników w tym względzie.

W wyniku rozmów między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi zostały we wrześniu 1961 r. uzgodnione ogólne zasady powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Jednak pozostają nadal zasadnicze różnice, przede wszystkim w ujęciu problemu kontroli. Państwa socjalistyczne postulują kontrolę nad rozbrojeniem, podczas gdy Stany Zjednoczone i inne mocarstwa zachodnie pragną nadać jej charakter kontroli nad zbrojeniami.

Państwa socjalistyczne proponują rozpoczęcie rozbrojenia od posunięć o istotnym znaczeniu dla dalszego procesu rozbrojeniowego, podczas gdy mocarstwa zachodnie dążą do tego, aby przez długi czas utrzymać zbrojenia, zwłaszcza rakietowo-jądrowe, a nawet dopuścić możliwość rozszerzenia ich zakresu.

W tej sytuacji potrzebne są zasadnicze decyzje polityczne,

(Dokończenie na str. 2)

Francja i Algieria oczekują zatwierdzenia wyników rokowań

We wczesnych godzinach popołudniowych 19 bm. ministrowie Tymczasowego Rządu Algierskiego, którzy brali udział w rokowaniach ze stroną francuską, przelecieli na lotnisko Al Aouina pod Tunisem. Nagabywani pytaniami oświadczyli, że „rokowania nie są skończone".

„Rozmowy, jakie prowadziliśmy — powiedział minister spraw zagranicznych TRRA Saad Dahlab — posunęły naprzód sprawy. Mogą one ewentualnie być podjęte w dobrych warunkach".

„Sytuacja dobrze się rozwija, ale mamy jeszcze wiele do zrobienia — dorzucił wicepremier TRRA Belkacem Krim".

„Trudno wyobrazić sobie — oświadczył dziennikarzom jeden z ministrów — by już w tym tygodniu nastąpiło przerwanie ognia".

Na konferencji prasowej rzecznik TRRA Redha Malek oświadczył:

„Nasza delegacja kierowana przez wicepremiera rządu Belkacema Krima przybyła do Tunisu po rozmowach przeprowadzonych z delegacją rządu Republiki Francuskiej.

Rokowania toczyły się w dniach od 11 do 19 lutego br. Tymczasowy Rząd Republiki Algierskiej przedłoży wyniki tych rokowań Krajowej Radzie Rewolucji Algierskiej".

W tym samym czasie, gdy ministrowie algierscy przybyli do Tunisu, w Paryżu rozpoczęło się w kancelarii prezydenta Republiki posiedzenie na którym trzej ministrowie francuscy prowadzący rokowania, Joxe, Buron i de Broglie złożyli generałowi de Gaulle sprawozdanie z ich przebiegu.

Posiedzenie zakończyło się o godz. 16. Po wyjściu z Pałacu Elizejskiego ministrowie odmówili jakiejkolwiek deklaracji.

* * *

Jeżeli wyniki rokowań zostaną przez władze nadrzędne obu stron uzgodnione i w sensie pozytywnym zatwierdzone, wówczas bieg rzeczy będzie następujący.

1. Oficjalne podpisanie przez obie strony układu o przerwaniu ognia, 2. Jednoczesne ogłoszenie przez Francuzów i Algierczyków przerwania walki, 3. Wspólna publikacja oświadczenia na temat przyszłości Algierii, 4. Utworzenie tymczasowych władz Algierii oraz mieszanych sił bezpieczeństwa, czuwających nad przestrzeganiem klauzul zawieszenia broni, 5. Referendum powszechne w sprawie niepodległości Algierii, 6. Proklamacja niepodległego państwa algierskiego. (PAP)

Milczenie prasy amerykańskiej

Prasa amerykańska próbuje przemilczeć treść oświadczenia rządu ZSRR na temat przygotowywania przez USA nowej agresji na Kubę. Np. dziennik „Washington Post" poświęca oświadczeniu 35-wierszową wzmiankę i druku je ją wśród ogłoszeń reklamowych na dziesiątej kolumnie. „New York Times" publikuje nieco większą wiadomość na czwartej kolumnie.

PAP

Adenauer znowu bruździ

Jak pisze komentator agencji UPI, Jensley, kanclerz Adenauer wysłał ostatnio do prezydenta Kennedy'ego list, w którym — według powszechnego przekonania obserwatorów politycznych i kół dyplomatycznych — zajął zdecydowanie negatywne stanowisko wobec radzieckich propozycji udziału szefów rządów lub państw w obradach Konferencji Rozbrojeniowej w Genewie.

Ambasador NRF w Stanach Zjednoczonych, Grewe, który powrócił w sobotę z konsultacji politycznych w Bonn do Waszyngtonu, ma spotkać się z Kennedy'ym i przedstawić mu stanowisko Adenauera w szereu spraw, a także zrefe rować przebieg rozmów kanclerza z prezydentem de Gaulle'em w Baden-Baden. (PAP)

Atak żandarmerii Katangi

Według doniesień korespondenta Agencji France Presse, samozwańcze władze Katangi podały w poniedziałek do wiadomości, że żandarmeria Katangi przejęła kontrolę nad miastem Kongolo w północnej części kraju, odrzucając jednostki narodowej armii kongijskiej. (PAP)

Niedługo lot na Księżyc!

Należy przypuszczać, iż jednym z pierwszych etapów długotrwałych radzieckich podróży kosmicznych będzie lot człowieka w kierunku Księżyca lub lot człowieka w sputniku wokół Ziemi, trwający wiele dni lub nawet parę tygodni. Radzieckie plany lotu człowieka w kierunku Księżyca przewidują wyszukanie i sfotografowanie z bliska przez kosmonautę miejsca odpopowiedniego do lądowania na srebrnym globie oraz powrót na Ziemię.

W zasadzie problem techniczny takiego lotu jest już w ZSRR rozwiązany. Niekoniecznie więc ta arcyciekawa wyprawa musi być poprzedzona wysłaniem w kierunku Księżyca rakiety ze zwierzętami. W kołach interesujących się kosmonautyką panuje przekonanie, iż lotu takiego należy się spodziewać o wiele wcześniej niż to dotychczas przypuszczano. (PAP)

Ruch nadal skomplikowany

Szalejące od kilku dni w całym kraju wichury i śnieżyce zaczęły 19 bm. od godzin południowych zanikać. Skutki złej pogody — zwłaszcza dla transportu samochodowego — okazały się bardzo kłopotliwe. Mimo, że w ciągu ostatniej doby nad odśnieżaniem dróg pracowało ok. 15 tys. ludzi, że w akcji znajdowało się ponad 220 różnego typu pługów odśnieżnych — w niektórych województwach część dróg nadal nie nadawała się do ruchu, kilkadziesiąt samochodów tkwiło jeszcze w zaspach.

PAP

Proces demokratyzacji będzie postępował naprzód

Konferencje PZPR w Pleszewie i Środzie

W ub. sobotę odbyła się w Pleszewie V Powiatowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w której z ramienia wojewódzkiej instancji partyjnej wzięli udział przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej i członek KW PZPR Franciszek Nowak oraz członek KW i zastępca komendanta wojewódzkiego MO Alojzy Cygański.

Zagajając dyskusję I sekretarz KP PZPR **Stanisław Jeziorski** zwrócił uwagę, że w okresie ostatniej kadencji pleszewska organizacja partyjna znacznie rozbudowała swoje szeregi, zabrakło jednak szerszej pracy politycznej z kandydatami, co należy naprawić w najbliższym czasie. Z zadań gospodarczych uznał on za najważniejsze wykorzystanie 135 mln. zł przeznaczonych dla powiatu na inwestycje, głównie na rozbudowę przemysłu, budowę dróg, domów mieszkalnych oraz na elektryfikację. W rolnictwie pleszewskim natomiast najważniejsze jest właściwe wykorzystanie 35 mln. zł zgromadzonych na kontach kółek i organizacji rolniczych. Kwota ta wzrośnie do 40 mln. **Wykorzystanie tych kwot dla maksymalnego wzrostu produkcji — oto podstawowe zadania partyjne tego roku.**

Po zagajeniu wywiązała się ożywiona dyskusja, w której dominowały gospodarcze problemy powiatu, przy czym niejednokrotnie ostro krytykowano decyzje władz wojewódzkich i centralnych.

Podczas dyskusji wystąpił m. in. **Alojzy Cygański,** członek KW, który powiedział, że koncentracja dyskusji na sprawach przemysłu i rolnictwa jest naturalnym odbiciem geografii powiatu. Zwrócił on uwagę zebranym na konieczność zajęcia się zużyciem materiałów, które w polskim przemyśle przekracza znacznie zużycie na jednostkę produkcji stosowane we wszystkich krajach socjalistycznych. Mówił on także o stratach, które spowodowane są niechlujstwem, brakoróbstwem, brakiem odpowiedzialności, awariami wynikłymi z niedbalstwa, brakiem porządku i

(Dokończenie na str. 2)

Interesujący odczyt

22 lutego br. o godz. 17 w sali konferencyjnej KW lektor KC PZPR — Szymon Jakubowicz wygłosi odczyt na temat „Aktualna sytuacja międzynarodowa". Komitet Wojewódzki PZPR uprzejmie zaprasza na odczyt: wszystkich lektorów i konsultantów WOPP, prelegentów KD oraz aktyw partyjny i społeczno-kulturalny.

Radzieccy naukowcy w Poznaniu

Wczoraj w godzinach wieczornych przybyła do Poznania delegacja lekarzy radzieckich, przebywająca w Polsce w związku z „Dniami medycyny polsko-radzieckiej". W skład delegacji radzieckiej wchodzą: I zastępca ministra zdrowia RFSRR — **dr A. F. Sierenko, dr nauk E. E. Pogosłane.** Gościom towarzyszył wiceminister zdrowia **dr Feliks Widy-Wirski.**

Na dworcu witali gości: sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR **Al. Anholcer,** prorektor Akademii Medycznej **prof. dr A. Zakrzewski,** wiceprzewodnicząca Prezydium R. N. m. Poznania **Wł. Klawiter,** prezes poznańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Lekarskiego **prof. dr E. Czarnecki,** przedstawiciele służby zdrowia, TPPR, studenci AM. W czasie serdecznych powitań wręczono gościom wiązanki kwiatów.

W dniu dzisiejszym w godzinach rannych radzieccy naukowcy złożą wieniec na Cmentarzu Bohaterów na Cytadeli. Następnie po wizycie w rektoracie Akademii Medycznej przewiduje się zwiedzenie niektórych zakładów leczniczych. O godzinie 11 rozpocznie się konferencja naukowa w Zakładzie Anatomii Patologicznej AM. Po południu goście będą zwiedzali miasto, wieczorem nastąpi odjazd do Warszawy. (jk)

OAS przygotowuje nową prowokację

W Oranie ogłoszono oficjalnie, że oddział OAS zrabował w nocy z niedzieli na poniedziałek 1200 mundurów wojskowych. Wiadomość ta jest o tyle niepokojąca, że wskazuje na możliwość przygotowywania przez OAS jakiejś nowej prowokacji na wielką skalę. Trzeba przypomnieć, że salanowcy drogą rabunków (czy porozumień?) zdobyli ostatnio większą ilość broni i radiowych stacji nadawczo-odbiorczych.

Z obozu w Saint Maurice l'Ardoise (w Gard, południowa Francja) uciekło 18 utrasów, członków OAS. Ucieczka odbyła się w nocy z soboty na niedzielę.

Jak dowiadujemy się z agencji prasowych, władze francuskie zdołały schwytać 10 zbiegów. (PAP)

Biegaczki ZSRR bezkonkurencyjne

Biegaczki polskie poniosły w poniedziałek dotkliwą porażkę. Nie udała się więc Polkom inauguracja w konkurencji po raz pierwszy wprowadzonej do programu mistrzostw świata. Po świetnych wynikach Polek przed miesiącem w Falun opinia sportowa liczyła bardzo na Stefanię Biegun, widząc w niej zawodniczkę, która może pomieszać szyki nawet słynnym biegaczkom radzieckim.

Jeśli nie medalowe miejsce to przynajmniej pozycja w pierwszej szóstce leżała w sferze teoretycznych horoskopów wielu fachowców. Tymczasem najlepsza biegaczka polska wystartowała niedyspo nowana, co już z góry przekreślało jej szansę.

Na mecie Biegun była nie tylko bardzo zmartwiona, ale przede wszystkim rozżalona, na niesportowe zachowanie się części kibiców.

— Zamiast dopingu na trasie, który i tak niewiele by pomógł, słyszałam złośliwe uwagi, a nawet wprost wyzwiska — żali się ambitna zawodniczka. Tak to jest zawsze, kiedy z góry przydziela się komuś punktowane miejsca, a potem żąda się „wypełnienia planu". Nie miałam w tym biegu szans, choć nie spodziewałam się, że będzie aż tak źle.

Na trasę wyruszyło 37 zawodniczek z 10 państw. Już od pierwszych metrów zawodniczki radzieckie narzucają bardzo ostre tempo i wychodzą na prowadzenie. Padający śnieg i miękkie trasy wyjątkowo odpowiadały biegaczkom ZSRR.

OFICJALNE WYNIKI BIEGU NA 5 KM

1. Kolczina (ZSRR) 19.28,6,
2. Baranowa (ZSRR) 20.15,9,
3. Gusakowa (ZSRR) 20.27,5,
4. Rantanen (Finlandia) 20.45,9,
5. Lehtonen (Finlandia) 20.55,7,
6. Miekszilo (ZSRR) 21.14,5,
7. Gustafsson (Szwecja) 21.17,8,
8. Martinsson (Szwecja) 21.18,0,
9. Ruoppa (Finlandia) 21.20,1,
10. Peoysti (Finlandia) 21.21,0,
17. Czerniawska (Polska) 22.15,9,
21. Biegunówna (Polska) 22.36,5,
23. Stemp kówna (Polska) 23.09,7,
25. Lewandowska (Polska) 23.18,0.

Konkurs skoków do kombinacji, który odbył się na Średniej Krokwi w południe 19 bm., zakończył się zwycięstwem Japończyka Eto przed Norwegiem Larsenem i reprezentantem ZSRR Koczkinem. Polacy nie odegrali żadnej roli, zajmując dalsze miejsca.

Początkowe skoki były słabe. Większość narciarzy miała lot niepewny, gdyż sypiący śnieg zalepiał im oczy. **Startujący z numerem 5 Norweg Barhaugen miał upadek.** Niezrażeni tym rywale skakali „na pełny gaz", nie zachowu-

(Dokończenie na str. 4)

KTO POBIEGNIE NA 15 KM

W poniedziałek wieczorem znane już były składy poszczególnych reprezentacji do dzisiejszego biegu otwartego mężczyzn na 15 km. Sporą sensację wywołało niezgłoszenie do tej konkurencji Fina Hakulinena i Szweda Jernberga.

Polskę reprezentować będą: Kazimierz Zelek, Józef Gut Misiaga, Edward Budny i Józef Rysula.

A oto składy drużyn faworytów:

Finlandia: Maentyranta, Huhtala, Oikarainen, Laurila; **Norwegia:** Groenningen, Ostby, Lundemo, Storelvmo; **Szwecja:** Roennlund, Stefansson, Larsson, Olsson; **ZSRR:** Utrobin, Waganow, Kolczin, Kuzniecow; **Włochy:** De Florian, De Dorigo, Steiner, Stella.

ZMIANA PROGRAMU

Komitet organizacyjny mistrzostw zmienił nieco wtorkowy program. Ostatecznie będzie się on przedstawiał następująco:

godz. 9.30 — bieg na 15 km otwarty, godz. 11.00 bieg na 15 km do kombinacji, godz. 15.30 — trening skoków na Średniej Krokwi.

W środę przewidziany jest bieg na 10 km kobiet (godz. 10), skoki otwarte na średniej skoczni (godzina 12), a w godz. 14—16 oficjalny trening na trasie biegu sztafetowego 4 razy 10 km.

Porażka AZS

Bawiący w Polsce wicemistrz Jugosławii w koszykówce mężczyzn pokonał w Poznaniu miejscowy zespół AZS-u zaledwie różnicą jednego punktu, 53:52 (42:25).

W rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika

19 bm. — w dniu 489 rocznicy urodzin wielkiego astronoma rozpoczęły się w Toruniu tradycyjne „Dni Kopernikowskie". Pod pomnikiem autora „De revolutionibus orbium coelestium" na Starym Rynku delegacje społeczeństwa złożyły kwiaty.

Toruńskie Towarzystwo Naukowe zebrało się na dorocznym posiedzeniu urządzanym zawsze w rocznicę urodzin Kopernika, na którym podsumowano działalność tej zasłużonej instytucji. W tym samym dniu odbyła się uroczysta wieczornica, podczas której wysłuchano referatu naukowego o fizyce Księżyca. (PAP)

III Zjazd Ligi Kobiet zakończył obrady

19 bm., w ostatnim dniu III Krajowego Zjazdu Ligi Kobiet obradom przewodniczyła prezes Związku Spółdzielni Spożywców „Społem" — Irena Strzelecka. Przedpołudniowa dyskusja — której przysłuchiwali się członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Ignacy Loga-Sowiński i Roman Zambrowski, koncentrowała się nadal wokół zagadnień aktywizacji zawodowej kobiet i podnoszenia ich kwalifikacji. Wiele uwagi poświęcono też sprawie poprawy usług, zwłaszcza na wsi, dalszego usprawnienia handlu, polepszenia opieki zdrowotnej nad kobietą i wzmożenia opieki nad dzieckiem.

Zabierając głos sekretarz CRZZ, **Irena Janiszewska**, zapewniła uczestniczki Zjazdu, że ich postulaty będą skrupulatnie rozważone przez CRZZ i w miarę możliwości realizowane.

Podsumowania dyskusji dokonała **Alicja Musiałowa.** Stwierdziła ona, że w toku obrad przemawiało 31 delegatek reprezentujących wszystkie województwa i środowiska zrzeszone w Lidze Kobiet. Głównym tematem dyskusji były sprawy dnia powszedniego kobiety, a przede wszystkim kobiety pracującej, jej troski i kłopoty.

Następnie Zjazd uchwalił poprawki do statutu Ligi Kobiet, które mają na celu rozwinięcie koncepcji i zasad przyjętych na II Krajowym Zjeździe.

Na zakończenie obrad podjęto uchwałę, która określa program działalności Ligi Kobiet na najbliższą przyszłość.

Zjazd dokonał też wyboru nowych władz Ligi Kobiet. Przewodniczącą ZG LK została ponownie **Alicja Musiałowa**, sekretarzem generalnym — **Stanisława Zawadecka**, na wiceprzewodniczącą wybrano: **Janinę Fulińską-Kubani, Eugenię Krassowską, Irenę Janiszewską, Zofię Staros** i **dr Eugenię Pragierową.** (PAP)

Główny problem naszych dni: — zapobiec wojnie i umocnić pokój

Wystąpienie radiowe Niny Chruszczowej

Nina Chruszczowa, wiceprzewodnicząca Instytutu Stosunków Radziecko-Amerykańskich zaapelowała wczoraj do „wszystkich prawdziwych zwolenników pokoju, w tym kobiet obu krajów, aby spowodować przerwanie wyścigu zbrojeń i zatopienie w oceanie wszelkiej broni".

Nina Chruszczowa, żona przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, wystąpiła wczoraj, to jest 19 bm., przed mikrofonem radia moskiewskiego w audycji przeznaczonej dla słuchaczy Stanów Zjednoczonych.

Nina Chruszczowa podkreśliła, że naród radziecki nie chce walczyć, a przyjaźnić się z narodem amerykańskim, handlować z nim, pragnie powrotu do stosunków istniejących za czasów prezydenta Roosevelta, który w przyjaznych stosunkach między ZSRR i USA widział podstawę dla zachowania pokoju na całym świecie.

Wystąpienie Niny Chruszczowej stanowiło odpowiedź na przysłany jej przez kobiety amerykańskie list, w którym wyraziły one swój niepokój w obliczu głównego problemu naszych dni — jak zapobiec wojnie i umocnić pokój; jak nie dopuścić do niszczycielskiej wojny jądrowej.

Podkreśliwszy, że niebezpieczeństwo wojny stało się dziś znów realne, Nina Chruszczowa wyraziła przekonanie, że istnieje obrona przed rakietami i bombami atomowymi. **„Trzeba nie dopuścić do rozpętania wojny. Można do tego doprowadzić poprzez powszechne rozbrojenie pod ścisłą kontrolą międzynarodową".**

Nina Chruszczowa wyraziła życzenie, by komitet rozbrojeniowy 18 państw rozpoczął w Genewie obrady z udziałem szefów rządów lub państw. **„Szefowie rządów lub państw powinni nadać odpowiedni kierunek całej dalszej pracy komitetu na drodze do powszechnego i całkowitego rozbrojenia".**

Nina Chruszczowa ponownie przypomniała apel rządu radzieckiego: należy utopić bomby atomowe wraz z inną bronią w najgłębszej części oceanu i żyć bez broni, po dobrosąsiedzku, zajmując się pokojowymi sprawami.

Odpowiedź polskich przywódców

(Dokończenie ze str. 1)

które mogłyby w istotny sposób posunąć naprzód pracę organu rozbrojeniowego i nadać jej konkretny kierunek.

Trudno nie wyrazić ubolewania i dezaprobaty z powodu uchylenia się przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię od przyjęcia Waszej konstruktywnej propozycji. Prezydent Stanów Zjednoczonych i premier Wielkiej Brytanii wyrażają pogląd, że spotkanie byłoby celowe dopiero wówczas, gdy wyjaśnione zostaną główne problemy i osiągnięte będą postępy w pracach Komitetu 18 Państw. Próby przesunięcia rozmów w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia z udziałem szefów państw lub rządów uzależnia się od przebiegu prac Komitetu, a jednocześnie nie chce się stworzyć maksymalnie sprzyjających warunków dla ich dobrych postępów.

Propozycja w sprawie spotkania szefów państw lub rządów na początku prac Komitetu 18 Państw jest logiczna i słuszna. Argumenty wysuwane przeciw takiemu spotkaniu są nieprzekonywające i świadczą jedynie o tym, że mocarstwa zachodnie nie przejawiają dobrej woli w sprawie podjęcia realnych kroków rozbrojeniowych.

Opinia publiczna świata, a w tym również opinia polska domaga się szybkiego uregulowania sprawy powszechnego i całkowitego rozbrojenia, usunięcia niebezpieczeństwa wojny, która przy współczesnym stanie techniki wojskowej, grozi nieobliczalnymi skutkami.

Pragniemy Was zapewnić Drogi Towarzyszu Premierze, o pełnej solidarności narodu polskiego z Waszym stanowiskiem w sprawie zapewnienia powodzenia pracom nad rozwiązaniem problemu powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Warszawa,
dnia 19 lutego 1962 roku

Władysław Gomułka
Józef Cyrankiewicz

Obrady TRZZ

Nad wykorzystaniem szlaków wodnych

Omówienie problemów gospodarki Warty dla ściślejszego niż dotąd powiązania jej z Odrą i Wisłą, będzie w dniu dzisiejszym w Poznaniu tema tem konferencji, zwołanej z inicjatywy Komisji Zagospodarowania Odry przy Radzie Naczelnej Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich i miejscowego Zarządu Wojewódzkiego TRZZ.

Z danych przytoczonych w Zarządzie Wojewódzkim TRZZ podczas konferencji prasowej wynikało, że istnieje możliwość ścisłego powiązania wodnego obszarów leżących nad Odrą z innymi rejonami kraju i z drogami wodnymi w Europie zachodniej. Wykorzystanie tej szansy posiadałoby dla naszej gospodarki narodowej duże znaczenie, gdyż m. in. można byłoby wówczas odciążyć kolej i skrócić w pewnych przypadkach nawet o kilkaset kilometrów transport surowców ze Śląska do Wielkopolski i innych rejonów kraju.

Zrealizowanie tych zamierzeń zależy jednak w dużej mierze od regulacji Warty i innych sąsiadujących z nią dróg wodnych, którą przewiduje się częściowo w planach perspektywistycznych na okres do 1980 roku. (I)

Zwłoka w debacie kubańskiej

Stany Zjednoczone dokonały w poniedziałek kolejnego manewru, aby nie dopuścić do wypowiedzenia się przez ONZ w jakikolwiek sposób przeciwko kampanii antykubańskiej.

W poniedziałek Zgromadzenie Ogólne NZ miało wysłuchać raportu swej komisji politycznej na temat wyników dyskusji nad skargą Kuby przeciwko Stanom Zjednoczonym.

Zgromadzenie miało ponadto rozpatrzyć nowy projekt rezolucji przedstawiony przez Mongolię.

Delegacja USA oraz inne delegacje zachodnie oznajmiły, że nie zdążyły się jeszcze zapoznać z projektem tej rezolucji.

Obserwatorzy zwracają uwagę, że delegacja USA gra na zwłokę, aby zdobyć czas na nowe manewry. (PAP)

Z kroniki sądowej

„Zarobił" 400 tys. zł

Sąd Wojewódzki w Poznaniu— Ośrodek w Kaliszu przystępuje dzisiaj 20 bm do rozpatrywania głośnej sprawy Romana Zagórowskiego, byłego księgowego Powiatowego Biura Rozliczeń Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego „Luboń".

Akt oskarżenia głosi, że od sierpnia 1958 r. — października 1960 r. Zagórowski działając w porozumieniu z kierownikami terenowych punktów skupu i pełnomocnikami terenowymi kontraktacji i skupu wyłudził kwotę 545 tys. zł. Oskarżony dokonał tego w ten sposób, że fałszował miesięczne zbiorówki dostaw ziemniaków podwyższając ich rzeczywistą wartość. Zawyżone i dopisane do wyliczeń kwoty likwidował przy pomocy fikcyjnych kwitów rozliczeniowych wystawianych na nazwiska okolicznych plantatorów. W rezultacie Zagórowski „zarobił" 400 tys. zł, a resztę wręczył swym pomocnikom.

Wyrok w procesie zbrodniczych lekarzy

W poniedziałek sąd w Muenster (NRF) ogłosił wyrok w procesie trzech zbrodniczych lekarzy hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen. Byli oni oskarżeni o osobiste dokonywanie morderstw na więźniach obozu oraz uczestniczenie w morderstwach. Główny oskarżony Baumkoetter skazany został na 8 lat więzienia, Gaberle na 3 lata i 3 mies. więzienia, zaś trzeci oskarżony Adam został uniewinniony z uzasadnieniem, iż w okresie popełniania zbrodni w Sachsenhausen „był niepoczytalny". (PAP)

Stenogram z procesu Eichmanna

Bogate zbiory Głównej Komisji Badań Zbrodni Hitlerowskich w Polsce wzbogaciły się ostatnio o nowe dokumenty. Izraelski Instytut Pamięci Narodowej (Yad Wshem), który zajmuje się badaniami nad drugą wojną światową oraz zbrodniami dokonanymi na narodzie żydowskim, przekazał Głównej Komisji pełny stenogram z procesu Adolfa Eichmanna. Dokumenty te wręczył dyrektorowi GKBZH Januszowi Gumkowskiemu poseł Izraela w Polsce Avigdor Dagan.

Stenogram sporządzony w języku francuskim obejmuje kilka tysięcy kart maszynopisu. Dokumenty dotyczące ludobójcy Eichmanna włączone będą do zbiorów dokumentalnych GKBZH — obok najważniejszych sprawozdań z procesu norymberskiego, rozpraw przed Najwyższym Trybunałem Narodowym. (PAP)

Adenauer przybędzie znów do Berlina zachodniego

Ukoronowaniem serii demonstracyjnych podróży zachodnioniemieckich mężów stanu do Berlina zachodniego będzie przyjazd do „miasta frontowego" kanclerza Adenauera. Jak podał rzecznik senatu zachodnioberlińskiego, wizyta ta — pierwotnie wyznaczona na styczeń i odłożona z powodu grypy kanclerza — nastąpi jeszcze w lutym.

Podobnego typu demonstrację zorganizowała FDP, wyznaczając właśnie Berlin zachodni na miejsce obrad swego zarządu i frakcji parlamentarnej. (ZAP)

Krajowa narada plantatorów

Dalszy rozwój przemysłu ziemniaczanego

19 bm. rozpoczęła się w Warszawie dwudniowa krajowa narada plantatorów ziemniaka przemysłowego. Oprócz 300 przodujących plantatorów z całego kraju uczestniczą w niej wiceminister przemysłu spożywczego i skupu — Bolesław Rumiński, przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa, przemysłu ziemniaczanego, PGR-ów, spółdzielczości produkcyjnej, placówek naukowych itp.

Tematem narady jest rozwój przemysłu ziemniaczanego oraz wzrost wydajności ziemniaków z ha.

Ostatnie lata przyniosły — jak podkreślano na naradzie — poważny postęp w rozwoju naszego przemysłu ziemniaczanego. Obecnie przetwarza się 5-krotnie więcej ziemniaków niż w okresie przedwojennym. W latach 1956—60 zostały zmodernizowane wszystkie zakłady tego przemysłu. Dzięki temu np. **fabryki w Iławie oraz Pile należą obecnie do najnowocześniejszych i największych krochmalni w Europie.**

Plan na lata 1961—65 przewiduje dalszy szybki rozwój przemysłu ziemniaczanego. W roku 1965 przerobi się 1,1 mln. ton ziemniaków (wobec 800 tys. ton w 1960), natomiast w r. 1980 zakłady będą już przetwarzać 1,5 mln. ton tego surowca. Rozbudowa tej gałęzi przemysłu pochłonie w latach 1961—65 ok. 0,5 mld. zł, a w latach 1965—80 — 3 mld. zł. Sumy te zostaną przeznaczone na budowę m. in. dużych nowych krochmalni i innych obiektów.

Tak szybkie tempo wzrostu przemysłu ziemniaczanego podyktowane jest zapotrzebowaniem na mączkę ziemniaczaną, syrop oraz takie artykuły jak glikoza krystaliczna, preparaty krochmalowe dla potrzeb włókiennictwa, papiernictwa, górnictwa itp. Przemysł ziemniaczany znajduje też na swe towary chętnych nabywców za granicą.

Celem zapewnienia odpowiedniej ilości surowca dla przemysłu ziemniaczanego zwiększać się będzie kontraktacje. I tak w br. przewiduje się objęcie kontraktacją 120 tys. ha pól ziemniaczanych, zaś w roku 1965 już 150 tys. ha. Równocześnie podejmie się szereg prac mających na celu wzrost wydajności plonów ziemniaków z ha. (PAP)

Narada w URM w sprawie inwestycji

Pod przewodnictwem Stefana Pietrusiewicza przewodniczącego Komitetu Budownictwa, Urbanistyki i Architektury odbyła się 19 bm. w Urzędzie Rady Ministrów, ogólnopolska narada przedstawicieli wojewódzkich rad narodowych, wydziałów budownictwa, urbanistyki i architektury, biur projektowych, dyrekcji budowy osiedli robotniczych, stowarzyszeń twórczych i instytutów naukowych.

Obrady poświęcone były przygotowaniom do realizacji inwestycji budownictwa ogólnego. W naradzie uczestniczyli: wiceprezes Rady Ministrów Julian Tokarski, zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR Jerzy Bogusz, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania, Kazimierz Secomski oraz przedstawiciele zainteresowanych resortów.

Język ojczysty „surowo zabroniony"

Komfortowy budapeszteński hotel „Royal" biorąc przykład z jednej z kawiarni warszawskich, urządził specjalny bar kawowy, gdzie konwersacja odbywać się będzie jedynie w językach obcych.

Amatorzy „małej czarnej" mogą rozmawiać między sobą oraz z obsługą w języku rosyjskim, niemieckim, angielskim i francuskim.

Język węgierski jest „surowo zabroniony". (PAP)

Powiatowe Konferencje PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

dyscypliny. Straty te kosztują państwo miliony złotych.

Nie można wprawdzie za każdym wypadkiem np. pożaru statku „Konopnicka" widzieć wroga Polski Ludowej — jak stwierdził to jeden z dyskutantów — ale z pewnością bałagan ułatwia wrogowi działanie. Mówiąc o nadużyciach gospodarczych Alojzy Cygański wskazał, że nie należy tracić proporcji, dając obraz taki, jak gdyby wszyscy obywatele PRL byli złodziejami. Przecież większość — to uczciwi obywatele. Tu rysuje się potrzeba ustalenia nowej polityki kar. Przy innym ustawieniu polityki karnej milicja zajęłaby się głównie wielkimi przestępstwami o ogromnej szkodliwości społecznej.

Podczas dyskusji przemawiał także przewodniczący WKKP — **Franciszek Nowak**, który skoncentrował się głównie na problemie kadr, ich właściwego przygotowania do wykonania tych poważnych zadań, jakie postawiono przed powiatem pleszewskim. Mówił on zarówno o pracy z kierowniczą kadrą przemysłu, jak i potrzebie wychowania załóg fabrycznych. Również w rolnictwie kadry zadecydują o budowie socjalistycznej wsi, należy im więc poświęcić wiele uwagi. Ponadto Franciszek Nowak zajął się problemem inwestycji i zwrócił uwagę na konieczność racjonalnego, gospodarnego wykorzystania środków przydzielonych powiatowi.

Dyskusja trwała do późnych godzin wieczornych i zakończyła się wybraniem nowych władz powiatowej instancji partyjnej w Pleszewie. **I sekretarzem KP wybrany został ponownie Stanisław Jeziorski.**

M. S.

Środa

Ubiegłej soboty odbyła się w Środzie X konferencja sprawozdawczo-wyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w której udział m. in. wzięli **sekretarz KW PZPR — Stefan Olszowski i członek KW, przewodniczący Woj. Zarządu Spółdzielni Produkcyjnych — Marian Tyrcz.** Przybyło 143 delegatów, reprezentujących ponad 3.300 rzeszę członków średzkiej organizacji partyjnej oraz zaproszeni goście. Otwarcia obrad dokonał **Stanisław Miłostan.**

Z dostarczonego wcześniej delegatom referatu sprawozdawczego wynika, że w okresie sprawozdawczym powiatowa organizacja partyjna powiększyła się o 480 osób. Większość nowo przyjętych kandydatów, to robotnicy i chłopi, a w kategorii pracowników umysłowych — spora liczba nauczycieli.

Powiat Środa może się wykazać znacznymi sukcesami w produkcji rolnej. Średni plon zbóż wzrósł o 9,2 proc., a ziemniaków o 6,4 proc. Nastąpiła też poprawa w rozwoju hodowli, systematycznie wzrasta pogłowie bydła i trzody chlewnej. Pomyślne wyniki produkcyjne osiągnęły — PGR-y, które w 1961 r. dały 11,2 mln. zysku; blisko o 9 mln. więcej niż w 1960 r. W ostatnich dwóch latach nastąpiła też poprawa w gospodarce spółdzielni produkcyjnych. Wartość produkcji towarowej wyniosła w 1960 r. blisko 26,5 mln. zł. Wzrósł również dochód podzielny. Jednakże spółdzielnie produkcyjne w pow. średzkim w porównaniu z innymi osiągają jeszcze za mało dochodu w przeliczeniu na 1 hektar. Coraz większą rolę w organizowaniu produkcji rolnej odgrywają kółka rolnicze. Obecnie w pow. Środa działają 62 kółka rolnicze, skupiając 1.673 rolników. Dysponują one sprzętem wartości 6 mln. zł.

W końcowej fazie dyskusji zabrał głos sekretarz KW PZPR **Stefan Olszowski.** Zwrócił on szczególną uwagę na doniosłe zjawisko w życiu partii — rozwój demokracji wewnątrzpartyjnej. Świadczy o tym chociażby przebieg tegorocznych konferencji sprawozdawczo-wyborczych oraz sposób i system wyborów do władz partyjnych. **Ten proces demokratyzacji** — powiedział sekretarz — **będzie postępował naprzód i będzie rozszerzał się na całe życie państwowe.** Rozwój demokratyzacji wyzwolił inicjatywę szerokich rzesz członków partii, co szczególnie daje się zauważyć na wsi. Równolegle nastąpił też wzrost szeregów partyjnych. Partia zyskała nowe, energiczne siły, pełne zapału do pracy. Stąd zadaniem aktywu partyjnego jest szersze zajęcie się wychowaniem młodzieży. Konieczne jest również wzmożenie pracy ideowo-politycznej na wsi, która umożliwi przyciągnięcie do partii nowej rzeszy chłopów. W zakończeniu sekretarz Olszowski wskazał na niektóre zadania, jakie stoją przed średzką organizacją partyjną.

Dyskusję podsumował I sekretarz KP zastępca członka KC PZPR, poseł Stanisław Miłostan.

W wyniku wyborów, w skład kierownictwa KP PZPR weszli: **Stanisław Miłostan** — I sekretarz oraz **Franciszek Antkowiak, Jan Dymski i Jerzy Sypień** — sekretarze.

M. H.

Koziołki płacą

W 249 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki" nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafnymi zakreśleniami. Ustalono 45 wygranych z czterema trafieniami po zł 5.432; 2.058 wygranych z trzema trafieniami po zł 118; 31.628 wygranych z dwoma trafieniami po zł 9.

Cyniczny wyrok

Sprawy Niemiec

Wyrokiem skazującym zakończyła się walka strajkowa 450 robotników i robotnic „Frankońskich Zjednoczonych Fabryk Obuwia SA w Norymberdze". Nie występowali oni o zwiększenie płacy czy też urlopu, lecz jedynie o to, by ich bardziej po ludzku traktowano. Domagali się po prostu usunięcia z zakładu dwóch osób: kierownika produkcji Farkasa i nadmajstra Eberle. Te dwie podpory zarządu „Vereinigte Fränkische Schuhfabriken AG" stały się bowiem postrachem dla całej załogi, doprowadzając robotników do kresu wytrzymałości. Dosz.o do tego, że trzech robotników odebrało sobie życie. Oto ich nazwiska:

▲ Mistrz-przykrawacz Tyroff w końcu 1960 r. po scysji z dyrektorem przedsiębiorstwa popełnił samobójstwo;

▲ Georg Roth, obsługujący prasę powiesił się w końcu października roku ubiegłego — po sprzeczce z dyrekcją;

▲ Georg Weidner, nadmistrz, miał również scysję z przedstawicielami dyrekcji przedsiębiorstwa. Nadto oświadczono mu, że jest już przygotowane dla niego zwolnienie z pracy. Weidner rzucił się pod pociąg 5 grudnia ubiegłego roku.

W tydzień później 450 robotnic i robotników tych zakładów w odruchu rozpaczy podjęło strajk, który następnie zaakceptował branżowy związek zawodowy. Jednak przed 4 Izbą Sądu Pracy w Norymberdze zamiast sprawców nieludzkich warunków pracy stanęło 63 wytypowanych robotników z zakładów frankońskich. Wprawdzie obrońca oskarżonych, dr Thon z Frankfurtu n/Menem wskazał sądowi, „że nie można było żądać by robotnicy dłużej pracowali", jednak komplet sądzący miał na uwadze straty łatwiej dające się odmierzyć w markach. Skazał więc owych 63 robotników na zapłacenie przedsiębiorstwu 150 tys. marek „dla wyrównania strat" jakie powstały wskutek strajku. Nadto uznał jeszcze, że wydane przez przedsiębiorstwo zwolnienia z pracy są prawomocne, choć nie zachowano ustawowego okresu wypowiedzenia.

Ostatni wyrok sądu pracy w Norymberdze ukazał w całej pełni pogarszający się dla zachodnioniemieckiej klasy robotniczej klimat polityczny w NRF. Mówił o tym niedawno przewodniczący potężnego zachodnioniemieckiego związku metalowców Otto Brenner. Wejście reakcyjnych polityków z FDP do obecnej kadencji Bundestagu — zdaniem Brennera — przyczyniło się do zaostrzenia tego klimatu. Pracodawcy poczuli się jeszcze silniejsi i łączą się coraz liczniej dla odebrania robotnikom możliwości samoobrony. Jawne świadectwo nowej taktyki dali pracodawcy krótko przed ostatnim wyrokiem w Norymberdze, zorganizowani w Powszechnym Związku Pracodawców (AAV) w okręgu Braunschweig. W podjętej uchwale postanowili oni nie przyjąć do pracy żadnego robotnika, który z poprzedniego miejsca pracy został oddalony, względnie który uczestniczył w strajku. W takim klimacie tragedia Georga Weidnera i innych jest jego logiczną konsekwencją. (ZAP)

Piórem profana

SZTUKA LEKCEWAŻENIA

Niegościnne korytarze lublinieckiego urzędu powiatowego, gdzie to obywatele, załatwiający swe sprawy oczekując na przyjęcie odpoczywali (dosłownie) na podłodze — stanowią swoisty przyczynek do historii biurokracji.*)

Podobno w Poznańskiem, w Poznaniu — jest lepiej.

Fakt to znany, że mamy zastęp tęgich działaczy rad narodowych, legion odpowiedzialnych i sprawnych kierowników, armię ofiarnych urzędników. Aparat ten raczej gorliwie realizuje tzw. wytyczne, lojalnie wypełnia zalecenia. Wszystko to właściwie powinno nas zadowalać i na ogół zadowala nas — jako społeczność. Inaczej nieco, jak to mówią, rzecz się ma cała, gdy podzielimy społeczeństwo na pojedynczych petentów.

Dopóki stykamy się z oficjalnymi enuncjacjami o sukcesach czy nowych poczynaniach prezydiów rad (lub podległych im urzędów), dopóki obserwujemy ich działalność niejako z dystansu — dopóty nasza ocena pracy tego aparatu jest względnie stabilna (z grubsza biorąc — pozytywna). Konfrontacja wszakże tego, rzec można by — teoretycznego wizerunku urzędów, doznaje nieraz zachwiania w okresie praktycznego zaznajamiania się z trybami aparatu rad.

Możemy chyba podarować sobie cytowanie litanii faktów i fakcików, obrazujących — dające znać o sobie zbyt często jeszcze — nieudolność, zapominalstwo, brak koordynacji („nie wie lewica..."), nieznajomość (lub nieprzestrzeganie) przepisów KPA, a zwłaszcza lekceważenie petenta; chodzi o problem.

Nic nie wiemy (!)

Pragnę skoncentrować się wokół tego, co nazwałem lekceważeniem obywatela. Ha, czuję, że jednak bez przykładów się nie obędzie. Więc przejawem lekceważenia obywateli była na pewno cytowana na wstępie historyjka. O tym, jak lekce sobie ważą obywateli kierownicy agend, podległych prezydiom rad — donosi codzienna rubryka „Expressu Poznańskiego" („Pogotowie"), gdzie tzw. odpowiedzialni ludzie na interwencje obywateli udzielają często niefrasobliwych odpowiedzi w stylu: — Wolnego, zrobi się — Sprawdzimy — Nic o tym nie wiemy(!)

Przejawem lekceważenia obywatela, są również pewne oświadczenia. Gdy nie dość liczny jest personel ruchu MPK — słyszymy z dyrekcji o zjawisku „braku ludzi", jakby nikt w tejże dyrekcji nie był zobowiązany dbać o to, żeby odpowiednią kadrę zestawić. Nie ma prądu — wielcy wtajemniczeni energetyki oznajmiają o „awarii kabla", co powinno być rozumiane jako dopust boży i uwolnienie zarazem od winy odpowiedzialnych za utrzymywanie tych urządzeń w należytym stanie. Pękł rurociąg, organizm miasta przechodzi niezwykłe perturbacje z tym związane; mile brzmią wówczas zapewnienia o tym, iż „brygady usilnie szukają miejsca uszkodzenia, ale jeszcze nie zdołały go odnaleźć".

Być może niektórzy poprobują ochrzcić mnie mianem demagoga. Dlatego oznajmiam: wiem, bywają istotnie awarie, licho wie jak wytłumaczalne, no — jakaś vis maior. Bywają to nie znaczy jednak, że stanowią regułę. A gdy się z tego regułę czyni, nie jest to nic innego, jak lekceważenie interesu społecznego i oczywistej prawdy, że każdy z nas odpowiedzialny jest za swój odcinek pracy.

Dopiekło nam w swoim czasie doszukiwanie się sabotażystów tam gdzie ich nie było i nikt rozsądny nie pragnie powrotu do tych metod. Jest jednak chyba różnica między szukaniem winnych „na siłę", a rzetelnym zbadaniem, kto za co odpowiada i kto jest winien lekceważeniu obywatela, ich grupy, czy większej społeczności. Ze sporą dokładnością zwykło się u nas karać dyscyplinarnie pracowników, wynoszących z fabryk przysłowiowe śrubki. Cóż, trzeba kłaść tamę wykroczeniom indywidualnie drobnym — groźnym jednak w społecznej skali. Bądźmy zatem konsekwentni: nie można wobec tego zdarzeń o zupełnie innym wymiarze, zamykać przyjmowaniem do wiadomości nic nie znaczących, wyświechtanych zaklęć w brzmieniu przytoczonym wyżej.

Szanujmy się

Spośród plejady innych — wymienię jedną jeszcze formę lekceważenia obywatela: jest nią przerzucanie części roboty, wchodzącej w zakres obowiązków urzędu — na barki Nowaków, Kaczmarków i Kowalskich.

Przykład — „klasyk" (choć pochodzi sprzed paru laty, godzien zacytowania): pewien wydział w Nowym Ratuszu zawezwał pewnego obywatela. Został on poinformowany na miejscu, że winien dostarczyć tzw. akt urodzenia. Przybyły był pracownikiem placówki, podległej innemu wydziałowi Nowego Ratusza. Oznajmił więc, że tam właśnie dokument ten był złożył. Na co spotkał się z odpowiedzią: — To proszę go nam przynieść.

Nie wszystko się odtąd zmieniło. Potrzebuje na przykład aparat fiskalny dorocznych zeznań o stanie podatników — poleca im zatem na łamach prasy (ogłoszenie) przybyć po odbiór formularzy, następnie, wypełnione, przynieść osobiście — jakby nie można zainteresowanym (przynajmniej — „stałym odbiorcom") szanownych druczków przesłać pocztą. Dajmy na to, że chodzi o podatek od nieruchomości. Wówczas inwencja dzielnicowych urzędników dyktuje im żądanie, aby obywatel sporządził odpis dokumentu o ewentualnym wyłączeniu domu spod „kwaterunku" — jakby nie można było tego faktu stwierdzić w sąsiednim wydziale, w oparciu o podaną przez petenta sygnaturę.

Morał tych rozważań może być chyba tylko taki: szanujmy się wzajem. To znaczy: urzędnicy — petentów, petenci — urzędników. I ani na chwilę nie zapominajmy, że przecież po obu stronach biurka są ludzie.

PIOTR ŻYCKI

*) Mowa o naradzie przewodniczących prezydiów WRN i PRN z udziałem Wł. Gomułki i J. Cyrankiewicza, która odbyła się 1 i 2 bm. Premier w przemówieniu swym podał m. in. szereg przykładów niedopuszczalnego traktowania obywateli przez urzędy rad narodowych.

Ideologia

— Czy walczyłbyś lepiej, gdybyś poddany został lepszemu wyszkoleniu antykomunistycznemu?

— Wymień trzy organizacje, znajdujące się na liście organizacji wywrotowych, ogłoszonych przez prokuratora generalnego? —

— Jaki przeszedłeś w korpusie instruktaż na temat komunizmu?

— . . . . . —

Kto, komu i kiedy postawił te pytania? Z ich treści można by się domyślić, że to rok 1939—1945, że rzecz dzieje się w III Rzeszy, lub na terenach przez nią podbitych i że to oficerowie SS lub Gestapo oceniają stopień antykomunistycznej wiedzy żołnierzy Wehrmachtu.

Z innych jednak pytań, zawartych w tej samej ankiecie dowiedzieć się można, że to rok 1961, i że terenem działania przeprowadzających ankietę, są Stany Zjednoczone. Kto jednak pytał? Czyżby członkowie osławionej, faszystowskiej organizacji — John Birch Society, tej samej, która kiedyś ogłosiła komunistą nieboszczyka prezydenta Roosevelta i jego żyjącą żonę i sędziwego sędziego Sądu Najwyższego USA — Warrena, a nawet Trumana.

Nie. Pytania stawiali członkowie... senackiej podkomisji sił zbrojnych USA. Rzecz polega na tym, że podkomisja ta — na żądanie prawicowych senatorów — zaczęła przeprowadzać śledztwo na temat cenzurowania przez władze wojskowe politycznych wypowiedzi wyższych oficerów.

Aby rzecz dokładniej zbadać, dwaj członkowie podkomisji sił zbrojnych pojechali do Alington (pod Waszyngtonem), do koszar korpusu piechoty morskiej. Zaczęli tam sprawdzać, czy „boys" są wystarczająco antykomunistyczni. Można mieć wątpliwości, czy ma to bezpośredni związek ze sprawą cenzury, ale tych wątpliwości nie można już mieć, jeśli chodzi o cel przeprowadzających inspekcję senatorów: chcieli zaagitować w antykomunistycznym duchu żołnierzy i nastraszyć oficerów, jeżeli ich w tym duchu nie wychowują.

W Waszyngtonie wybuchł skandal. Nie wszyscy są tam bowiem sterroryzowani przez John Birch Society. Pisze się więc i mówi na temat wspomnianej ankiety.

I co dalej? Dalej chyba nic. Nikt nie występuje bowiem w USA o zlikwidowanie John Birch Society. Nikt się nie dziwi, gdy sąd amerykański przyznaje jej „fuehrerowi" Rockwellowi prawo do prowadzenia agitacji, a równocześnie faktycznie delegalizuje partię komunistyczną i prowadzi jej proces. Jest to konsekwencja polityki, która opiera się na antykomunizmie.

Jeśli Kennedy ma dziś kłopoty ze skrajną prawicą amerykańską, to między innymi dlatego, że związał sobie ręce własnym antykomunizmem. Nie może przecież zwalczać „ideologii", którą sam głosi, nawet jeżeli ta „ideologia", w skrajnych przypadkach najwięcej zaszkodzić może właściwie jemu i jego systemowi rządów.

ANDRZEJ KOBUS

Ludzie żyją dwa razy dłużej ■ Cukierki przeciw Heine-Medina ■ Nowe antybiotyki i lekarstwa

Osiągnięcia radzieckiej medycyny

Z okazji „Polsko-Radzieckich Dni Medycyny" gości w naszym kraju 10-osobowa grupa wybitnych lekarzy radzieckich pod przewodnictwem ministra zdrowia RFSRR dr. A. Sierenko. Korespondent API przeprowadził rozmowę z członkiem delegacji — wiceprezydentem Akademii Nauk Medycznych ZSRR prof. dr. W. Timakowem.

— Jakie są ogólne osiągnięcia medycyny radzieckiej?

— O tym można mówić godzinami. Powiem krótko: w latach władzy radzieckiej wskaźnik umieralności zmniejszył się czterokrotnie, a wśród niemowląt — więcej niż siedmiokrotnie. Przeciętna długość życia w ZSRR zwiększyła się więcej niż dwukrotnie.

— W jaki sposób osiągnięto taki stan?

— Przede wszystkim zlikwidowano szereg niebezpiecznych chorób zakaźnych, jak ospa, dżuma, cholera, dur powrotny i wiele innych. Dokonano olbrzymiej pracy w dziedzinie przygotowania kadr służby zdrowia. Związek Radziecki wysunął się na pierwsze miejsce na świecie pod względem liczby lekarzy przypadających na określoną liczbę ludności. Poważne zasługi ma w tej dziedzinie utworzona w 1944 roku Akademia Nauk Medycznych ZSRR, jako główny ośrodek kierowniczy nauki medycznej w kraju. Ponad 30 tysięcy pracowników naukowych pracuje w ramach Akademii nad różnymi problemami medycznymi w licznych instytutach naukowo-badawczych i wyższych uczelniach medycznych.

— Jakie są obecnie główne problemy radzieckiej medycyny?

— Przede wszystkim walka z chorobą Heinego-Medina. Opracowaliśmy własną szczepionkę do masowych szczepień. Podaje się ją dzieciom m. in. w postaci cukierków-drażetek. W roku ubiegłym w ciągu kilku miesięcy wykonano olbrzymi program szczepień prawie całej ludności w wieku 2 miesięcy do 20 lat, a w niektórych republikach nawet do lat 35 i 55 Ogółem otrzymało szczepionkę ponad 77 milionów ludzi.

W ciągu najbliższych 7—8 lat zamierzamy zlikwidować pozostałe choroby zakaźne, z z chorobą Heinego-Medina włącznie. A w ciągu 15—20 lat zlikwidujemy również gruźlicę.

— W Polsce i w innych krajach szalała ostatnio epidemia grypy. Czy ta dokuczliwa choroba zostanie wreszcie zlikwidowana?

— Znalezienie środków profilaktyki i leczenie tej choroby jest pilnym zadaniem na najbliższy okres. Instytut Wirusologii zorganizował szeroko zakrojone badania efektywności różnych typów istniejących i nowych szczepionek przeciwgrypowych. Badaniami objęto w ZSRR kilka milionów ludzi. Trzeba jednak przyznać, że pomimo intensywnej pracy kilku zespołów naukowych w ciągu szeregu lat, dotychczas nie osiągnięto zadowalającego wyniku w dziedzinie profilaktyki grypy. Poszukujemy nadal skutecznych przeciwwirusowych antybiotyków i preparatów chemicznych. Ostatnio przekazaliśmy do zbadania w Instytucie Wirusologii dwa nowe antybiotyki, które wykazały skuteczność przeciwko wirusom grypy w warunkach laboratoryjnych.

— Jakie choroby uważa Pan Prezydent za najgroźniejsze w świecie cywilizowanym?

— Oczywiście schorzenia układu naczyniowo-sercowego. Schorzenia te są najczęstszą przyczyną śmierci w większości krajów gospodarczo rozwiniętych. Niemniej groźna jest również choroba raka.

Uczeni radzieccy opracowali nowe preparaty lecznicze do leczenia schorzeń naczyniowo-sercowych m. in. chloracyzynę. Jest to preparat o właściwościach rozszerzających naczynia wieńcowe. Powszechnie znane są też osiągnięcia naszych chirurgów w dziedzinie operacji serca i naczyń krwionośnych.

— A co nowego na froncie walki z rakiem?

— Przeprowadzone w ostatnich latach ekspedycje terenowe — potwierdziły zależność poszczególnych rodzajów nowotworów od warunków klimatycznych, od czynników bytowych, zawodowych itp.

Instytut Onkologii bada w dalszym ciągu substancje rakotwórcze i możliwości usunięcia ich z otaczającego człowieka środowiska. W szczególności opracowano metody wędzenia artykułów żywnościowych z zastosowaniem płynów wędzących, które usuwają niebezpieczeństwo pojawienia się domieszek rakotwórczych na powierzchni tych artykułów.

Kontynuujemy poszukiwania nowych przeciwrakowych preparatów chemicznych i antybiotyków. Na przykład nowy antybiotyk „auratin" zaproponowany przez członka-korespondenta ANM-C. Planelssa wykazał aktywność przy leczeniu ziarnicy złośliwej i niektórych rodzajów raka.

Jednak radykalnego środka na te plagi ludzkości, jakimi są schorzenia naczyniowo-sercowe i choroba raka, dotychczas nie znaleziono. A rozwiązanie tego problemu będzie miało dla ludzkości większe znaczenie niż... podbój Kosmosu.

Rozmawiał. **W. Kul.**

Zakłady pracy — dzieciom

Około 528 tys. zł wydatkowano w Wielkopolsce w 24 zakładach włókienniych, odzieżowych i wyrobów skórzanych na wczasy zimowe i imprezy choinkowe dla dzieci. Z akcji tych skorzystało ogółem we wspomnianych zakładach ponad 13 tys. dzieci w wieku do 14 lat, przyczym około 305 tys. przyznała administracja, a pozostałą kwotę rady zakładowe.

Formy zabaw i wypoczynku były różne w zależności od możliwości, jakimi dysponują zakłady. M. in. w Pluszowni w Kaliszu, która dysponuje własnym klubem, dzieci nie tylko spędzają chwile wolne od nauki, ale również należą do kółek zainteresowań, odrabiają lekcje i występują na scenie. W Garbarni w Gnieźnie dyrekcja i rada zakładowa uruchomiły stałą dziecięcą świetlicę i rozwinęły w niej majsterkowanie. 50 dzieci włókniarzy skorzystało w czasie feriii zimowych z wczasów.

Już tych kilka przykładów wskazuje, co można byłoby uzyskać, gdyby wszystkie rady zakładowe wykazywały podobne zainteresowanie dla wspomnianych akcji. Niestety, wiele rad zakładowych mało interesuje się tymi sprawami, na skutek czego wiele dzieci pracowników jest pozbawionych omówionych możliwości doszkalania się i rozrywek. (l)

Z NRD na Kubę

Do Hawany przybył flagowy statek handlowej floty kubańskiej „Sierra Maestra", zbudowany w NRD.

Fot. — CAF

Jak nigdy

Węgierski GUS opublikował dane dotyczące ruchu ludności w roku ubiegłym. Urodziło się 140 tys. młodych obywateli, zmarło 96 tysięcy. Tak niskiej śmiertelności, jak w ub. roku (9,6 proc.) — nie notowano nigdy.

W grudniu ub. roku — ludność Węgier przekroczyła liczbę 10 mln. W kraju zawarto 63 tys. małżeństw. (API)

PROBLEMY miejskiej komunikacji

Co robić?

Zamieszczony przez nas cykl artykułów o problemach miejskiej komunikacji (2—5 bm.) wywołał duże zainteresowanie Czytelników „Głosu", kierownictwa i załogi MPK oraz organów Rady Narodowej m. Poznania. Potrzeby komunikacyjne są duże i u nikogo nie budzą wątpliwości. Sprawami spornymi są: wielkość potrzeb istotnie najpilniejszych oraz sposoby ich zaspokojenia. Na ten temat wypowiada się dzisiaj przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Rady Narodowej m. Poznania — ppłk Czesław Kołodziejczak, w redakcyjnej tece — oprócz listów Czytelników — mamy obszerną odpowiedź dyrektora MPK — inż. Józefa Kaczora; przygotowuje artykuł kierownik Wydz. Gosp. Kom. i Mieszk. Prezydium RN m. Poznania — mgr K. Górny. Zamieścimy także rozmowę z wiceprzewodniczącym Prezydium Rady — mgr. D. Balasiewiczem.

Poniżej — pierwsza część listu CZESŁAWA KOŁODZIEJCZAKA:

W artykułach P. Chojnackiego podano nie dwuznacznie: albo, albo... Albo 240 mln. zł, w tym 38 mln. na stacje prostownicze, 165 mln. na centralne warsztaty MPK i inne przez autora wymienione potrzeby, albo „klapa" lub — jak kto woli — „wysiadka".

Materiał zawiera niedwuznaczne aluzje pod adresem Ministra Gospodarki Komunalnej. Jakkolwiek nie rezygnuję w ogóle z tej formy szukania częściowego wyjścia, to wcale nie zdziwiłbym się, gdyby tenże minister odpowiedział nam grzecznie „Panowie, kto zabrania wam budować centralne warsztaty, linie tramwajowe, stacje prostownicze itp?"

Przecież Rada Narodowa jest gospodarzem terenu i dzieli swój budżet w zasadzie wg własnego uznania. I cóż to znaczy 240 mln zł na ponad 1 miliard budżetu miasta w skali rocznej — prawda?

Spróbujmy z kolei zwrócić się z tym żądaniem do Rady Narodowej. Wydaje mi się, że odpowiedź będzie niedwuznaczna: proszę bardzo, tylko kosztem czego? Może budownictwa mieszkaniowego? — Nigdy! Może kosztem budowy ujęcia wody? — Przenigdy! Kosztem budowy szkół? — W żadnym wypadku! To może kosztem budowy centralnej oczyszczalni ścieków? — Wykluczone! A może wreszcie kosztem budowy Mostu Chrobrego? — Odpada nawet dyskusja. To może... dróg, oświetlenia...? Czyż trzeba jeszcze wymieniać kosztem czego?

Mówiąc więc o komunikacji i innych potrzebach trzeba mieć stale na uwadze proporcje tych potrzeb i realność ich zaspokajania. Zanim pozwolę sobie przedstawić własny sąd na tę sprawę, niech mi będzie wolno nie zgodzić się z niektórymi postulatami i tezami zawartymi w publikowanych artykułach. Nie mogę uwierzyć, aby dotychczas nic nie wiedziano o potrzebie budowy stacji prostowniczych i że nic w tej dziedzinie jakoby nie robiono. W końcu to w roku 1961 oddano do eksploatacji jedną tego rodzaju stację, w roku 1960 — drugą, a w roku 1959 rozbudowano inną stację. W trakcie rozbudowy jest kolejna stacja i opracowuje się dokumentację na budowę jeszcze jednej z zamiarem zrealizowania w latach 1962/63. W latach 1963/64 konieczne jest zabezpieczenie środków na budowę podstacji poza Poznaniem w związku z zamierzeniem przedłużenia linii tramwajowej do tamtejszego dworca kolejowego. I to są w tej chwili najpilniejsze potrzeby rozbudowy sieci stacji prostowniczych. A więc nie 10 stacji i 38 mln. zł, lecz 10—12 mln. zł.

A teraz zabierzmy się do tej rzeczywiście najgroźniejszej pozycji naszych potrzeb, to jest do centralnych warsztatów MPK i olbrzymiej sumy 165 mln. zł. O ile mi wiadomo, to na ukończeniu jest opracowanie projektu technologicznego i w bieżącym roku zlecone zostanie opracowanie dokumentacji technicznej bazy z zamiarem realizacyjnym na lata 1966—70. Stąd prosty wniosek, że gdyby nawet znalazły się pieniądze to i tak jeszcze nie prędko moglibyśmy przystąpić do realizacji tej inwestycji. Ostatecznie nie w tym rzecz, bo można by równocześnie zapytać: dlaczego nie uporano się tym wcześniej? — Nie wiem.

Wgryzając się w problemy komunikacji miejskiej i obnażając istniejącą złą sytuację, nie zapominajmy, że rozbudowujemy zajezdnię przy ul. Głogowskiej, w którą włożyliśmy niemało dziesiątków milionów złotych. Nie negując dalszych potrzeb komunikacji miejskiej, nie widzę powodów, dla których nie można by myć, czyścić i dopuszczać do ruchu tylko tabor technicznie sprawny. Przecież na uruchomienie stacji obsługi taboru, stacji dla mycia pojazdów i dokonywania przeglądów technicznych, a także wymiany drobnych zespołów, wcale nie potrzeba aż 165 mln. zł! Jeśli przyjąć nawet, że brak nam jest warsztatów, to nikogo to jeszcze nie upoważnia, by dopuszczać do ruchu tabor technicznie niesprawny. Wydaje mi się, że więcej jest w tym przypadku winy w braku właściwej organizacji, a przede wszystkim — w niedostatecznym działaniu służb kontrolno-technicznych MPK.

Na całym świecie miliony pojazdów mechanicznych nie mają dachu nad głową i nikogo to nie rozgrzesza z winy dopuszczania do ruchu pojazdów nie w pełni sprawnych technicznie. Nasuwa się więc niedwuznaczny wniosek, że istnieje konieczność rozpatrzenia tego problemu możliwie najszerzej. Zdaję sobie sprawę, że nie sposób w ramach jednego artykułu naświetlić tak ważny problem wszechstronnie, a muszę także liczyć się z tym, że nie wszystkich mój pogląd może zadowolić.

Ostrzeżenie

Dla tych książek zielone światła

Książki Władysława Bartoszewskiego („**Prawda o von dem Bachu**") i Kazimierza Leszczyńskiego („**Heinz Reinefarth**"), udostępniono polskiemu czytelnikowi w drugim, poprawionym wydaniu; obydwie — przygotowane przez wydawnictwo Zachodniej Agencji Prasowej — stanowią niejako podwójny dokument: świadectwo zbrodni generałów SS i świadectwo nie przeprowadzenia w Niemieckiej Republice Federalnej rozrachunku z przeszłością. W oparciu o polskie i niemieckie dokumenty (niektóre dotychczas niepublikowane), autorzy książek przedstawiają zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości dokonane przez Bacha i Reinefartha.

Bartoszewski wnikliwie naświetla postać i zbrodniczą działalność Ericha von dem Bacha Zelewskiego, nie ograniczając się do najbardziej znanej jego działalności w krwawym tłumieniu powstania warszawskiego; z kart książki poznajemy von dem Bacha, jako przebiegłego polityka, darzonego szczególnymi łaskami przez Himmlera, organizatora germanizacji i wysiedleń ludności Śląska, działającego w porozumieniu ze sławnym biurem Eichmanna; poznajemy Bacha — inicjatora utworzenia obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, Bacha, który w krwawym tępieniu ludności słowiańskiej prześcigał swych mocodawców.

„Bohater" książki Leszczyńskiego — Heinz Reinefarth jest znany starszym poznaniakom. Urodzony w Gnieźnie, do Wielkopolski powrócił w 1943 roku, jako wyższy dowódca SS i policji na kraj Warty (Wartheland) i pełnomocnik do spraw umacniania niemczyzny.

On to w 1944 roku meldował o osiedleniu milionowego Niemca w tak zwanym Kraju Warty; pod jego kierownictwem wyruszyła z Poznania podczas powstania warszawskiego formacja szturmowa jednostek SS, policji i Wehrmachtu do krwawej rozprawy z ludem stolicy.

Wyczyny obydwu hitlerowców obficie ilustrowane są materiałami i dokumentami, dostępnymi także władzom zachodnioniemieckim. Ale Reinefarth żyje do dzisiaj spokojnie, pełniąc funkcję burmistrza Westerland na wyspie Sylt. Nikt nie niepokoi także von dem Bacha, który w ubiegłym roku podczas swego procesu o współudział w morderstwie dowódcy SS 1934 roku w związku z rozprawą z uczestnikami „tak zwanego puczu Roehma" butnie oświadczył: „Byłem do końca człowiekiem Hitlera. I jestem do dziś jeszcze przekonany o jego niewinności".

Przed jedenastu laty tenże von dem Bach, skazany na kilka lat więzienia powiedział: „Niech po mnie przyjdą, nie myślę sam się zgłaszać". Ani po Bacha, ani po Reinefartha i — dodajemy — po wielu innych zbrodniarzy hitlerowskich — nikt w NRF nie przychodzi. To jest najbardziej ostrzegawcza wymowa obydwu tych książek — dokumentów zbrodni, o których nie możemy zapominać.

T. K.

Monografia o działalności PPR

Wśród publikacji o roli Polskiej Partii Robotniczej nie zabraknie również wydawnictwa, które przygotowuje z okazji 20-lecia PPR Komisja Historyczna Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu. Będzie to bogato ilustrowana monografia omawiająca udział lewicy i poznańskich organizacji związkowych w pierwszych latach powojennych i w doniosłej dla naszego narodu działalności PPR. (i)

Poznański naukowiec wykłada w Austrii

W bieżącym miesiącu przebywał w Austrii na zaproszenie Towarzystwa Polsko-Austriackiego sekretarz naukowy Instytutu Zachodniego w Poznaniu, doc. dr B. Wiewióra, wygłaszając w Wiedniu i w Innsbrucku wykłady pt. „Die voelkerrechtliche Aspekte der polnischen Westgebieten". (Prawnomiędzynarodowe aspekty polskich ziem zachodnich). Prelekcje zgromadziły grono naukowców i studentów, dając im możność zapoznania się z polską argumentacją dot. zagadnienia granicy na Odrze i Nysie.

M. J.

sport • sport • sport

Pierwszy mistrz FIS - 1962

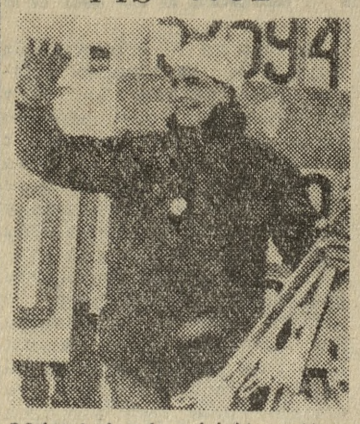

24-letni drwal z dalekiej północy, Fin Eero Maentyranta był pierwszym zwycięzcą w tegorocznych mistrzostwach świata w Zakopanem. Wygrał on bieg na 30 km przed Szwedem Janne Stefanssonem i Włochem Giulio de Florian. Duży zawód sprawili nasi reprezentanci. Ryszard Furtak zajął 24 miejsce, Józef Sobczak 30, Leon Czerniawski 32, Jan Figura 43. Polacy zostali pokonani nie tylko przez zawodników „wielkiej czwórki" (Finlandia, Szwecja, Norwegia, ZSRR), ale wyprzedzili ich Włosi, Szwajcarzy, Niemcy, a nawet Węgier, co jest już wypadkiem bez precedensu.

CAF — telefoto

Zakopane, Zakopane...

(Dokończenie ze str. 1)

jąc żadnych środków ostrożności. **Zaczęły wkrótce padać zaskakujące wyniki.** Punkt krytyczny średniej skoczni wynosi 65 m., a tymczasem Knutsen (Norwegia) osiągnął 67 m., Dietel (NRD) — 73 m., Larsen (Norwegia) — 71 m. a Japończyk Eto — 69 m. Nic więc dziwnego, że w tym ryzykanckim pojedynku mnożyły się upadki.

Mistrz olimpijski Georg Thoma skoczył 71 m, ale po wylądowaniu przewrócił się. Podobny los spotkał w pierwszej kolejce jeszcze Schiffnera (NRF), Dahlqvista (Szwecja) i Józefa Gąsienicę (Polska). Na 59 zawodników 5 upadków — to rzeczywiście dużo. Ponieważ przekroczono punkt krytyczny więcej niż 8 proc. sędziowie postanowili po pierwszej serii skrócić nieco rozbieg, mając na uwadze bezpieczeństwo zawodników.

W drugiej serii skoczkowie uzyskiwali już mniejsze odległości. Startujący z numerem 20 reprezentant NRF Jozef Schiffner jednak i tym razem wylądował fatalnie. Po upadku stracił przytomność i karetka pogotowia zabrała go do szpitala. **Po chwili podobny los spotkał wielkiego faworyta tej konkurencji — Thomę.** Wijący się z bólu Thoma odwieziony został do szpitala. Była to niewątpliwie wielka tragedia dla tego sławnego sportowca. Wielomiesięczne przygotowania poszły na marne.

Pech prześladował także naszego najlepszego zawodnika Józefa Gąsienicę. Podobnie jak w pierwszym skoku, miał upadek i praktycznie stracił szansę na dobrą lokatę.

OFICJALNE WYNIKI KONKURSU SKOKÓW DO KOMBINACJI

1. Eto (Japonia) skoki 69, 63 i 69,5 nota 245,2,
2. Larsen (Norwegia) 71, 62,5, 62 nota 242,0,
3. Koczkin (ZSRR) 66, 63,5, 64,5 nota 240,5,
4. Dietel (NRD) 73, 61,5, 61 nota 238,3,
5. Koestinger (Austria) 68, 60, 63,5 nota 230,0,
6. Knutsen (Norwegia) 67, 58,5, 59 nota 224,9,
12. Karpiel (Polska) 61,5, 57, 54 nota 200,2,
21. Staszel-Polankowy (Polska) 60, 55,5, 55,5 nota 188,8,
28. Jerzy Kuroczka (Polska) 57, 55,5, 54 nota 177,5.

Niedziela sportowa

W Poznaniu

Nieźle wypadli pięściarze Poznania w meczu z Gdańskiem o puchar GKKFiT juniorów. Po ciekawym przebiegu walk odnieśli zwycięstwo w stosunku 13:9. Poziom poszczególnych pojedynków był wyrównany.

Eliminacyjne spotkania do mistrzostw okręgu poznańskiego w hokeju na trawie, rozegrano w Gnieźnie, przy udziale 9 drużyn. W I grupie kolejność jest następująca: Warta, Start Polonia Środa, Grunwald, w grupie II — MKS Gniezno, Grunwald, Lech, Warta II. Dwie pierwsze drużyny każdej grupy wezmą udział 24 i 25 w półfinałach.

Piłkarze ręczni WKS Grunwald zwyciężyli w ostatnim meczu o mistrzostwo okręgu „siódemek" mężczyzn Rawicki Kolejowy Klub Sportowy 46:10.

W kraju

Mimo silnie zaśnieżonych boisk odbyło się w kraju kilka spotkań piłkarskich. Poznański Lech wystąpił w Kościanie, gdzie pokonał Obrę 2:1. ŁKS wygrał ze Śląskiem Wrocław 2:1, Wisła wysoko zwyciężyła radlińskiego Górnika 5:1.

Orlikowski został tenisowym mistrzem Polski w hali po zwycięstwie nad Skoneckim, którego pokonał w pięciosetowej walce. Filipówna z poznańskiej Olimpii zajęła drugie miejsce, ulegając Ryiskiej 4:6, 2:6.

W związku ze zbliżającym się terminem bokserskich mistrzostw Polski w kilku okręgach odbyły się, przy dużej frekwencji zawodników, walki eliminacyjne. Mistrzostwa Wielkopolski odbędą się od 22—25 bm. w Ostrowie.

Walne zgromadzenie Polskiego Związku Kolarskiego postanowiło przedłużyć kadencję zarządu do 1965 roku.

Drużynowy tytuł mistrza Polski w saneczkarstwie juniorów zdobył MKS Bielsko przed LZS Mikuszewice.

Za granicą

Seroczyńska — jak informowaliśmy — odniosła wielki sukces na mistrzostwach świata w jeździe szybkiej; zdobyła na 500 m złoty medal. Dobrze spisała się również w pozostałych konkurencjach, z wyjątkiem biegu na 3000 m. Na 1000 m była 7, a na 1500 — 8. W punktacji wieloboju zajęła 9 miejsce, uzyskując 210.850 pkt.

Reprezentacja koszykarek Polski przegrała w spotkaniu międzypaństwowym z Francją w Metzu 49.58. Do przerwy prowadziły Polki 27:25.

Suszczewska na międzynarodowych saneczkarskich mistrzostwach NRD zajęła drugie miejsce za Niemką Steffens. Dopiero na szóstym miejscu uplasowała się mistrzyni świata Geilser.

„Koziołki"

11 — 22 — 27 — 40 — 46

„Toto-Lotek"

Bieg z przeszkodami — 4, boks — 6, kajakarstwo — 14, maraton — 18, strzelectwo — 39, żużel — 49 (dod. dyscyplina szachy — 42).

9.2 w biegu na 100 y uzyskał Robert Hayes, wyrównując rekord świata należący do zawodnika USA Budda.

Na zawodach narciarskich w Chamonix w stylu alpejskim zjazd kobiet wygrała Austriaczka Haas. Młoda, 19-letnia zwyciężczyni zajmuje się narciarstwem od dwóch lat. W konkurencji mężczyzn również triumfował Austriak — Schranz.

Hokeiści radzieccy są w dobrej formie, pokonali Szwecję 4:0 i w meczu rewanżowym 4:3.

Włosi odnieśli wysokie zwycięstwo w hokeju, bijąc w Bonn reprezentację NRF 4:1 (2:0, 2:1, 0:0).

Z zapaśniczej maty

Dwa sześciomecze zapaśnicze o mistrzostwo Polski w stylu klasycznym odbyły się w Poznaniu i Gdańsku. **Pierwsze miejsce w Poznaniu zajęła stołeczna Gwardia. Drugim miejscem, (przy równej liczbie dużych punktów) podzieliły się Flota Gdynia i poznański Energetyk.** W Gdańsku również triumfowali reprezentanci Warszawy. **Wygrała Legia przed Siłą Mysłowice i Lechem Poznań.**

Spotkania zapaśnicze I ligi w stylu wolnym odbyły się w Warszawie i Łodzi. **Świetnie spisali się zawodnicy LKS Sulmierzyce, zwyciężając LKS Ołtarzew i Budowlanych Łódź w identycznym wyniku 12:4. W stolicy wyróżniła się Gwardia.**

Nie powiodło się zapaśnikom Sulmierzyc w spotkaniach II ligi w stylu klasycznym. Przegrali z Posnanią 2:14 a z warszawską Skrą 4:12. Skra uległa Posnanii 6:10.

Nie było niespodzianek w lidze ośrodkowej koszykówki

W kolejnym meczu o mistrzostwo I ligi koszykarze poznańskiego Lecha nie mieli większych trudności z zdobyciem dwóch punktów, wygrywając w Lublinie z tamtejszym Startem 72:52. Oczekiwany z dużym zainteresowaniem pojedynek dwóch pretendentów do mistrzowskiego tytułu Legii Warszawa ze Śląskiem Wrocław zakończył się zwycięstwem warszawiaków 71:68. W tabeli w dalszym ciągu na czele znajduje się warszawski AZS AWF, który w niedzielę wygrał ze Społem Łódź 102:68. Drugie miejsce zajmuje Wisła, trzecie Legia, czwarte Śląsk a piąte Lech ze stratą 4 pkt. do lidera.

Bez niespodzianek przebiegały kolejne spotkania o mistrzostwo poznańskiej ligi ośrodkowej mężczyzn. W sobotę i niedzielę uzyskano następujące wyniki:

Warta Poznań — Górnik Wałb. — 55:41; AZS P-ń — Stal Cieplice — 62:46; Ślęza Wr. — Olimpia P-ń — 52:88; AZS Wr. — Lech II P-ń — 74:49; Śląsk Wr. — Polonia Leszno — 79:29; Ostrovia — Pogoń Wschowa — 55:47; Warta P-ń — Stal Cieplice 46:36; AZS P-ń — Górnik Wałbrz. 75:66; Ślęza Wr. — Lech II P-ń — 65:59; AZS Wr. — Olimpia P-ń — 70:87; Śląsk II Wr. — Pogoń Wschowa 38:52; Ostrovia — Polonia Leszno 62:39.

TABELA

1. AZS Poznań	15	29	1100:794
2. Olimpia	15	29	1154:797
3. Warta	15	24	885:787
4. Śląsk II	15	23	861:863
5. AZS Wrocław	15	23	903:883
6. Ostrovia	15	23	905:885
7. Lech II	15	22	904:919
8. Pogoń Wschowa	15	22	777:860
9. Ślęza Wrocław	15	21	918:940
10. Górnik Wałbrz.	15	18	920:1083
11. Stal Cieplice	15	18	845:870
12. Polonia Leszno	15	18	795:1041

Koszykarki poznańskiego AZS zdobyły teoretycznie już tytuł mistrza poznańskiej ligi ośrodkowej, wygrywając ze swoim najgroźniejszym rywalem Górnikiem Konin 52:51. Spotkanie to miało niezwykle dramatyczny przebieg, a po jego zakończeniu kilka zawodniczek Górnika wraz z towarzyszącymi im osobami w niebyt grzeczny sposób zarzucały sędziom stronniczość. W pozostałych spotkaniach zwyciężyli faworyci. Oto wyniki: Lustrzanka Wałbrz. — Stilon Gorzów 81:36; Lech II — Energetyk — 48:38; Krzysztof — Odra — 49:27.

TABELA

1. AZS Poznań	16	29	1115:733
2. AZS Wrocław	16	29	925:627
3. Górnik Konin	16	27	903:752
4. Lech II	16	26	833:778
5. Energetyk	16	26	815:766
6. Lustrzanka W.	16	25	860:739
7. Krzysztof Wałb.	16	21	733:824
8. Odra Wrocław	16	20	682:859
9. Lubuszanka	16	20	769:954
10. Stilon Gorzów	16	17	583:1108

M.St.

Różnica strzelonych bramek będzie decydować w tabelach piłkarskich

W niedzielę zakończył obrady Zjazd PZPN. Plenum uchwaliło kilka ciekawych wniosków. Przyjęto jednogłośnie system jesień — wiosna. Uchwalono większością głosów projekt rozgrywek na rok bieżący. **Równocześnie stwierdzono, że niemożność utworzenia rozgrywek lig międzywojewódzkich nie sprzyja dalszemu rozwojowi piłkarstwa.** Projekt nowego statutu został także zatwierdzony. Obecnie członkami związku są kluby, a okręgi nie mają już osobowości prawnej. Poza tym samodzielne dotychczas Polskie Kolegium Sędziów stało się takim samym wydziałem PZPN jak Wydziały Szkolenia oraz Gier i Dyscypliny.

Do prezydium zarządu PZPN dokooptowano gen. bryg. M. Rybę. **Ponadto postanowiono, że o kolejności w tabeli przy równej liczbie punktów będzie decydowała różnica bramek, a nie stosunek jak to było dotychczas.**

Przy równej liczbie punktów i różnicy bramek o pierwszeństwie decyduje większa liczba strzelonych bramek.

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Wytwórcze Głośników „Tonsil" we Wrześni, ul. Daszyńskiego 2/3 — zatrudnią natychmiast:

1. w Sekcji Postępu Technicznego — **inżynierów mechaników** na stanowiska konstruktorów urządzeń przemysłowych, **technologów** projektujących nowoczesne metody wytwarzania i organizację procesów produkcyjnych, **ekonomistę** (wykształcenie wyższe) ze znajomością ekonomiki przemysłowej. Wynagrodzenie zł 2.500 i więcej;
2. w biurach konstrukcyjnych — **inżynierów i techników elektryków, elektroakustyków i radiotechników** na stanowiska konstruktorów;
3. **techników chemików** do laboratoriów chemicznych;
4. w Dziale Zaopatrzenia i Księgowości: **rewidenta, st. księgowych i ekonomistów** z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką w przemyśle maszynowym.

Mieszkanie w hotelu robotniczym zapewnione, a po przepracowaniu 6 miesięcy istnieje możliwość uzyskania mieszkania w budownictwie przyzakładowym, względnie pomocy finansowej przy wstępowaniu do spółdzielni mieszkaniowej. Oferty wraz z życiorysem i odpisami ważniejszych dokumentów kierować pod adresem Zakładu. Szczegóły do omówienia na miejscu, koszty przejazdu zwracamy. K1081

PGR Nowe, pow. Wągrowiec przyjmie od 1 marca 1962 r. **magazyniera** samotnego (referencje wymagane) oraz **mechanika** ze znajomością remontu ciągników, maszyn i narzędzi rolniczych. Płaca wg układu zbiorowego pracy w rolnictwie. Dla magazyniera 1 pokój a dla mechanika mieszkanie służbowe po okresie próbnym zapewnione. Przystanek PKS, sklep i szkoła na miejscu. Stacja kolejowa Wągrowiec. Kosztów przyjazdu nie zwracamy. K1128

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej w Poznaniu przyjmuje **stolarzy budowlanych** do prac w warsztatach. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie z dnia 15 marca 1958 r. Zgłoszenie: Poznań, ul. Wybickiego 13/14. K1335

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Przynotecku, pow. Strzelce Krajeńskie, woj. zielonogórskie — zatrudni zaraz: **głównego księgowego, starszego księgowego i 2 księgowych.** Wymagane są odpowiednie kwalifikacje i praktyka w zawodzie. Wynagrodzenie dla głównego księgowego do 2.700 zł miesięcznie, wynagrodzenie dla starszego księgowego do 2.000 złotych miesięcznie, wynagrodzenie dla księgowych do 1.600 zł miesięcznie — plus premia wg regulaminu. Dla zamiejscowych przejazdy od i do stacji PKP do Zakładu zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Spółdzielni. K1175

Ogrodnika - sadownika (kawalera) na 28 ha sad owocowy — zatrudni zaraz **Państwowe Gospodarstwo Rolne Grąblewo**, pow. Nowy Tomyśl. K1197

†

Dnia 18 lutego 1962 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 73, nasza najdroższa żona, matka, babka, śp.

Maria Chocieszyńska

z domu Treder

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm., o godzinie 16,30 z kościoła Św. Ducha w Grodzisku Wlkp.,

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

MĄŻ I RODZINA

Grodzisk Wlkp., Stary Rynek 18. 1202g

†

Dnia 17 lutego 1962 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i ciocia, lat 86, śp.

Ewa Budna

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm., o godzinie 13,45 na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążone

CÓRKI I RODZINA

Poznań, Słowackiego 44/46. 1281g

ZAKŁADY URZĄDZEŃ DŹWIGOWYCH WARSZAWA-SŁUŻEWIEC, ul. Dworcowa 4

zawiadamiają P. T. Klientów, że:

zamówienia

na dostawę i montaż elektrycznych dźwigów pionowych oraz dostawę typowych części zamiennych do dźwigów na rok 1963

przyjmują

do dnia 1 kwietnia 1962 roku.

Informacji udziela Dział Sprzedaży i Koordynacji Dostaw, tel. 23-12-81 do 85 wewn. 72 i 54. K1388

Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Rzepinie, ul. Słubicka nr 18, telefon 223 — zatrudni zaraz **dwóch kierowników budowy** z wieloletnią praktyką. Mieszkanie po okresie próbnym zapewnione. K1237

Pracownika fizycznego do transportu zatrudni zaraz **Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa" w Poznaniu, ulica Grunwaldzka 19.** Zgłoszenia pokój nr 22. K1556

Zastępcę głównego księgowego zaraz przyjmie Zakład Produkcji i Przetwórstwa **WZGS Poznań, plac Wolności 18, II piętro.** K1345

Przedsiębiorstwo budowlano - montażowe — przyjmie kandydatów na stanowiska: **kierownika** Sekcji Finansowej, **ekonomistę** do Działu Kontr. Wewnętrznej, **kosztowca** do Działu Księgowości, **inżynierów elektryków**, wzgl. **techników** na stanowiska kierowników budów. Od kandydatów wymaga się wykształcenia wyższego lub średniego z co najmniej 3-letnią praktyką zawodową. Oferty z życiorysem prosimy składać w Biurze Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla K1324.

Maszynistkę z średnim wykształceniem i odpowiednim stażem pracy poszukujemy. Podanie wraz z życiorysem i odpisem świadectw kierować do **Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy „Transped" w Poznaniu, Stary Rynek nr 44.** K1327

Praca

Pomoc domowa dochodząca potrzebna. Małeckiego 12 m. 6. 631g

Uczeń piekarski potrzebny zaraz z utrzymaniem. Czwojda, Szamotuły, ul. Świerczewskiego 20. 835g

Gosposia na stałe do trzech osób (2-letnie dziecko) potrzebna natychmiast. Warunki bardzo dobre — referencje konieczne. Zgłoszenia od godz. 17—18. Lubeckiego 16 m. 2, telefon 622-37. 838g

Pomoc do dwojga dzieci na 10 godz. dziennie potrzebna. Zgłoszenia: Jarochowskiego 68 m. 4, od godz. 16. 842g

Krawcowa kwalifikowana, znająca kuśnierstwo szuka pracy poza dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 857g.

Pantofle tekstylne (ranne). Specjalisty do szycia (montowania) poszukuje prywatna wytwórnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 859g.

Czeladnika malarskiego oraz ucznia przyjmę. Zgłoszenia: ul. Słoneczna 17, od godz. 17—18. 879g

Uczeń kowalski może się zaraz zgłosić. Szamotuły, Kościelna 19. 895g

Do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego w domku jednorodzinnym przyjmę gosposię czystą, uczciwą (3 osoby dorosłe, oddzielny pokój). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 878g.

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 375g

Korespondencyjne lekcje języków obcych. Informacje: Warszawa 10, skrytka pocztowa 68. K1140

Kupno

Kupię samochód ciężarowy — wywrotkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 729g.

Maszynę do liczenia okazyjnie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 730g.

Kupię samochód Fiat 600, P-70, Moskwicz 402, wyczerpujące oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 828g.

OSTRZEŻENIE!

ZAKŁADY PRZETWÓRSTWA OWOCOWO - WARZYWNEGO W PUDLISZKACH

OSTRZEGAJĄ

przed zawieraniem jakichkolwiek transakcji z ob. Tadeuszem Pieczyńskim, gdyż nie jest on już naszym pracownikiem.

Wyżej wymieniony urodził się dnia 19. I. 1931 r. w Poznaniu, jako syn Jana i Melanii z domu Dominiak i legitymuje się dowodem osobistym GC 567676, wystawionym przez Kom. MO w Bielsku Białej. K1482

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię wózek dwukołowy na resorach używany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 824g.

Sprzedaż

Pianino krzyżowe sprzedam. Ogrodowa 18 m. 3 (dzwonek z uchwytem). 49979g

Wózki dziecięce, nowoczesne, modne poleca Cz. Szczepański, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 49715g

Wapno palone najwyższej jakości w cenie 450 zł za tonę — sprzedaje Wapiennik w Błotnicy, pow. Strzelce Opolskie. 1591p

Targi samochodowe w każdy czwartek. Bezpośrednie transakcje z wyceną. Poznań, Obornicka 17, tel. 423-87. 1161g

Taksometr „Halda" nowszy sprzedam. Poznań, Chwiałkowskiego 17 m. 5. 830g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, kredę, trzcinę, smołę, lepik, karbolineum zasuwy kominowe, płyty „Suprema" — poleca: Składnica, Poznań, Jeżycka 13. 846g

Motocykl IŻ nowy, model z przyczepką, mały przebieg, ładny sprzedam. Poznań, Chłapowskiego 7 m. 14. 848g

Pianino markowe, metalowej płycie, krzyżowe, sprzedam. Goleszowska 18 m. 1. 853g

Sprzedam tanio maszynę do szycia „Łucznik". Poznań, Albańska 127, dział ki. 856g

Maszynę do pisania, walizkową do szycia Singer sprzedam. Mielżyńskiego 20, pracownia gorsetów. 870g

Sprzedam motocykl WFM, w stanie dobrym, ulica Ułańska 20 m. 1. 871g

Sprzedam okazyjnie nową niemiecką motopompę wirnikową prąd 220/380 i warsztat stolarski, Poznań, ul. Dąbrowskiego 453. 873g

Sprzedam motocykl Jawa 250, rok prod. 1951 (cena 7.000 zł). Tadeusz Sobczak, Kórnik, Poznańska 51. 888g

Piecyk elektryczny nowy, 3-palnikowy z piekarnikiem sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 899g.

Wózek głęboki sprzedam. Kondraciuk, Dąbrowskiego 35/37 m. 8. 949g

Pianino sprzedam. Wawer, Podlaska 6 m. 1. 894g

Nowoczesną sypialnię sprzedam. Łozowa 66 m. 6, oglądać od godz. 16. 900g

Sprzedam pianino krzyżowe, płyta metalowa. Jarochowskiego 10 m. 6. 957g

Lokale

Właściciel willi w Poznaniu zamieni pokój z centralnym ogrzewaniem w śródmieściu na pokój z kuchnią (dla starszej, kulturalnej pani możliwość zatrudnienia). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 481g.

Zamienię dwa pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne na podobne Wilda, z członkiem Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, dzielnica Łazarz lub Jeżyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1054g.

Zamienię samodzielne 2 pokoje z kuchnią, z ogrodem, I ptr., spółdzielcze lub stare budown. na podobne, większe z łazienką z członkiem Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej lub kwaterunkowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 826g.

Lokalu na warsztat mechaniczny około 80 m² powierzchni w dzielnicy Jeżyce, za zwrotem kosztów remontu poszukuję. Zgłoszenia: tel. 526-75. 831g

Spokojny, pracujący, poszukuje skromnego pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 841g.

Duży pokój z kuchnią, korytarzem, samodzielne zamienię na mniejsze samodzielne — pokój z kuchnią, łazienką (względnie własną ubikacją) lub na kawalerkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 844g.

Kupię pokój wyłączony. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 837g.

Zamienię samodzielne mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie (Jeżyce), na 3-pokojowe samodzielne. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 858g.

Przetargi — Komunikaty

Km. VII. 689/61.

OBWIESZCZENIE

o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego, rewiru VII, mający kancelarię w Poznaniu, ulica Młyńska nr 1a, na podstawie art. 608 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 23 lutego 1962 roku, o godzinie 12,** w Poznaniu, ulica Żniwna nr 11/2, odbędzie się **I licytacja ruchomości** składających się z: 1 odbiornika radiowego „Viola", 1 bufetu — mahoń, 2 foteli, 1 prasy kolankowej, 1 prasy śrubowej 1 kompl. matryc do zabezpieczeń, oszacowanych na łączną sumę zł 26.000, należących do Wiesława Grabowskiego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K1458

Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana" w Poznaniu, ulica Wawrzyńca 11, ogłaszają przetarg na wykonanie w miesiącu marcu 1962 r. **zszywania i oklejania kartoników tekturowych w ilości 100.000 sztuk.** Wykroje kartoników o rozmiarach 219 × 133 × 89 mm oraz plansze i obwoluty papierowe Zakłady dostarczą własne w ramach przerobu. Na żądanie dostarczymy wzory kartonu. Termin dostaw sukcesywne dzienne około 4.000 sztuk. Informacji udzieli Dział Zaopatrzenia Zakładów, telefon 430-05. Oferty należy składać w terminie do dnia 24 lutego 1962 r., otwarcie ofert nastąpi dnia 26. II. br., Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K1524

Poszukuję strychu odpowiedniego na urządzenie mieszkania. Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 852g.

Poszukuję lokalu frontowego na dobrych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 866g.

Dwie pracujące panie poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 872g.

Zamienię pokój z kuchnią w Grodzisku na podobne lub jeden pokój w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 874g.

Nieruchomości

Wille — domy z ogrodami — parcele — gospodarstwa wiejskie, miejskie — wszelkiego rodzaju, osobiście zbadane z uzgodnioną wyceną kupna, przygotowaną dokumentacją do zawarcia aktów notarialnych — poleca do kupna na korzystnych warunkach i przyjmuje nowe zlecenia: Adamski, Poznań, Małeckiego 21 m. 9, telefon 612-01, wewn. 346. 49664g

Sprzedam działki budowlane, blisko Wrześni. Szczepański Bierzglinek, pow. Września. 3210p

Sprzedam działkę 1.450 m² w Przeźmierowie, zadrzewioną, opłotowaną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 839g.

Sprzedam 2 morgi ziemi przy Poznaniu. Poznań-Górczyn, Krzywa 15. 817g

Ogrodnictwo w Poznaniu korzystnie oddam w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 819g.

Gospodarstwo 13 ha wydzierżawię — sprzedam lub zamienię na domek w Poznaniu. Kanałowa 11 m. 1. 825g

Sprzedam 1 ha ziemi pod budowę, blisko miasta powiatowego (1 km od Chodzieży), ładne położenie, dogodna komunikacja autobusowa. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 827g.

Sprzedam tanio 15 ha ziemi, 15 km od Poznania, Polna 50 m. 8. 865g

Matrymonialne

Wdowiec, bezdzietny, lat 66, gospodarny, pracujący umysłowo, bez nałogów, pobierający rentę wojskową, posiadający mieszkanie wraz z kompletnym urządzeniem pozna pannę lub wdowę bezdzietną do lat 45, inteligentną, przystojną, średniego wzrostu, posiadającą możliwie własne mieszkanie, najchętniej w Poznaniu. Cel matrymonialny. Fotografie zwrot ręczę — mile widziane. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3204p

†

W dniu 18 lutego 1962 r. zmarła, moja ukochana żona, najdroższa mateczka, córka, siostra, ciocia, śp.

z Buchwaldów

Zofia Zajdowiczowa

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie,

o bolesnej stracie zawiadamiają

MĄŻ, CÓRKA, SYNOWIE, ZIĘĆ, MATKA I RODZINA 1238g

†

Dnia 16 lutego 1962 r. zmarła, namaszczona Olejami św., moja najukochańsza żona i matka, śp.

z Mądrowskich

Helena Szmytowa

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

MĄŻ I SYN

Poznań, Mickiewicza 17. 1229g

Dnia 17 lutego 1962 r. zmarła nasza długoletnia wychowawczyni

Helena Szmytowa

W Zmarłej straciliśmy wartościowego i oddanego pracownika sprawie wychowania dzieci.

Dyrekcja Rada Zakładowa Pracownicy

PAŃSTW. SANATORIUM P/GRUŹLICZEGO DLA DZIECI „STASZYCÓWKA" W LUDWIKOWIE K1521

†

Dnia 17 lutego 1962 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, najdroższe słoneczko naszego życia, nasza najukochańsza córka, siostra i ciocia, szwagierka, siostrzenica i kuzynka, przeżywszy lat 17, śp.

Bożenka Teichert

uczennica 4 klasy Technikum Księgarskiego w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm., o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Msza św. żałobna odbędzie się w kościele Św. Anny, dnia 20 bm., o godzinie 6,30.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ulica Kniewskiego 15 m. 2. 1235g

Dnia 17 lutego 1962 r. w wieku lat 17 zmarła uczennica naszej szkoły

Bożena Teichert

Grono pedagogiczne z głębokim żalem żegna wzorową uczennicę a młodzież serdeczną koleżankę.

Dyrekcja Rada Pedagogiczna Młodzież Komitet Rodzicielski

TECHNIKUM KSIĘGARSKIEGO W POZNANIU 1230g

Dnia 18 lutego 1962 r. zmarła po ciężkich i cierpliwie znoszonych cierpieniach, moja ukochana żona, matka, siostra, teściowa i babunia

Helena Francuszkiewicz

z domu Koperska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm., o godzinie 14 na cmentarzu na Osiedlu Warszawskim.

W nieutulonym żalu

RODZINA

Dojazd tramwajem 8 do końca i 1 przystanek autobusem. 1231g

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mojemu mężowi, śp.

Janowi Kmieciowi

składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

ŻONA Z RODZINĄ 1058g

†

Dnia 17 lutego 1962 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, śp.

Agata Futro

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm., o godzinie 15.00 w Wągrowcu z kaplicy cmentarnej.

W głębokim smutku pogrążone

DZIECI I WNUKI

Poznań, Potrzanowo, Skoki, Skawce. 1232g

†

Dnia 17 lutego 1962 r. zmarła, namaszczona Olejami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa i nieodżałowana żona, mamusia, synowa, bratowa, szwagierka i ciocia, śp.

Helena Kaszkowiak

Z DOMU KUDRYAN

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm., o godzinie 10,45 na cmentarzu Bożego Ciała, przy ulicy Biuszczowej.

W głębokim smutku pogrążony

MĄŻ Z SYNEM I RODZINĄ

Poznań, ulica Pamiątkowa 1. 1279g

Wszystkim, którzy w ciężkich dla nas dniach okazali wiele współczucia, pomocy i serdeczności oraz wzięli udział w pogrzebie, śp.

Kazimierza Błażejczyka

tą drogą składają

serdeczne podziękowania

ŻONA, MATKA I RODZINA K1400

„GŁOS WIELKOPOLSKI" redaguje Kolegium w składzie: **Marian Flejsierowicz** (sekretarz redakcji), **Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski** (z-ca redaktora naczelnego). **Lesław Tokarski** (redaktor naczelny). **Adres redakcji:** Poznań, ul. Grunwaldzka 19. **Telefony:** centrala **611-21,** łączy wszystkie działy: Sekretariat redakcji: **657-76,** w godz. 8—17. Redaktor naczelny **657-76,** sekretarze redakcji: **648-85;** dział łączności z czytelnikami **657-18;** dział miejski **659-39;** redakcja nocna **430-73. Wydawca:** Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". **Biuro Ogłoszeń:** RSW „Prasa", Poznań, ul. Świerczewskiego 3 tel. **452-89. Druk:** Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. **444-59.** M-13

Laty	Imieniny
20 wtorek	Leona

Słońce: wsch.: 7.01 zach.: 17.13

Teatry

OPERA — g. 19 — „Halka" (koniec g. 21.40)
POLSKI — g. 19 — „Kordian" (koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Dwoje na huśtawce" (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Rose Marie" (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — g. 11 — „Złota rybka" (koniec ok. g. 12.30)
SATYRY — nieczynny

Kina

(Na wyłączną odpowiedzialność kierowników kin)

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Opętanie" (franc.-włoski, 18 l.)
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 — „Garbus" (franc.-włoski, 12 l.)
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30 — „Przygody Tomka Sawyera" (USA, 10 lat), g. 18, 20.15 „Czyste niebo" (radz.)
DOM KULTURY MO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — Kryptonim Cicero" (ang., 12 l.)
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 — „Zakazane piosenki" (polski, 14 lat)
GWIAZDA — g. 10.30, 13 — „Wicehrabia de Bragelonne (franc., 14 lat)
GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 15.30, 18, 20.15 — „Gorzkie zwycięstwo" (franc., 14 lat)
HUTNIK — nieczynne
KOSMOS — g. 17 — „Wzgórze 905" (jugosł., 12 l.), g. 19.30 — Klub Filmowo-Dyskusyjny
MALTA — g. 16, 18, 20 — „Ostrożnie babciu" (radz., 12 l.)
MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 „Katastrofa" (węg., 16 l.)
MUZA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Szczęśliwie się skończyło" — (USA, 18 l.)
OSIEDLE — g. 15.45, 18, 20.15 — „SOS Titanic" (ang. 12 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Uskrzydleni" (NRD, 16 l.)
PIAST — g. 16.45, 19 — „Żegnajcie gołębie" (radz., 12 l.)
PRZYJAŹŃ — nieczynne
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Przerwany urlop" (radz., 16 l.)
SCALA — g. 16 — „Kwiat na śniegu" (radz., 9 l.), g. 18, 20 — „Ewa chce spać" (polski, 18 l.)
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Król strzelców" (CSRS, 12 l.)
WCZASOWICZ — nieczynne
WOJSKOWE — g. 15, 17.30, 20 — „Jakobowsky i pułkownik" — (USA, 16 l.)
WRZOS (Luboń) — g. 17, 19.30 — „Róże dla prokuratora" (NRF, 16 lat)
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 — „Słaba płeć" (franc., 17 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 10—21 — „Cejlon"

Radio

WARSZAWA I: 7.28 — Muzyka; 7.45 — Aud. dla dzieci; 8.50 — Korespondencja z zagranicy; 9 — Aud. dla klasy X"; 9.30 — Zespoły wokalne; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Poranny koncert symf.; 11 „Opowiadanie partyzanta" pióra M. Basy; 11.20 — Z cyklu: „Wieś tańczy i śpiewa"; 11.40 — Duety instrumentalne; 11.50 — Aud. z cyklu: „Rodzice a dziecko"; 12.12 Sport; 12.15 — „Rolniczy kwadrans"; 12.45 — „Na swojską nutę"; 13 — Dla klas V, VI i VII; 13.30 4×15 mel. z różnych stron świata; 14.30 — „Radiostacja harcerska"; 14.45 — Utwory wiolonczelowe gra R. Łosakiewicz; 15.10 Dla młodzieży; 15.30 — Orkiestry i soliści w repertuarze rozrywkowym; 16.05 — „Wyspa zapomnienia" — fragm. niedrukowanej powieści A. Struga; 17.05 — Z życia ZSRR; 17.35 — Piotr Czajkowski: IV suita orkiestrowa „Mozartiana"; 18 — Fel. Red. Społ.; 18.10 — „Radiostacja młodości"; 18.40 — Publicystyka międzynarodowa; 18.50 — Kurs nauki jęz. ros.; 19.05 Koncert Orkiestry PR; 20.26 — Sprawozdanie z Narciarskich Mistrzostw Świata w Zakopanem; 20.36 — „Antrakt" — słuchowisko wg sztuki A. Schmitzlera; 21.36 — Mój rytm; 22 — Gra Orkiestra Taneczna PR.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.35 Kurs nauki jęz. ang.; 9 — Gra Polska Kapela p. dyr. F. Dzierżanowskiego; 9.40 — „Jarmark cudów"; 10.40 — Transmisja z Narc. Mistrz. Świata w Zakopanem; 11.10 — Magazyn muz.; 11.45 — Groteski, scherzo i kaprysy; 12.12 — Sport; 12.15 — Gra Zespół „Medium"; 12.30 — Aud. „Od ziarnka do garnka"; 12.45 — „Wzdłuż i wszerz rynków świata"; 13 — Echa Hollywoodu; 13.25 — „Faraon" odc. 12 powieści B. Prusa; 13.45 — Dla dzieci; 14 — Muz. dla wszystkich; 14.45 — Publicystyka międzynarodowa; 15 — Rust: Droga do Florencji — uwertura; 15.10 — Koncert Chóru a cappella PR; 15.30 Dla dzieci; 16.25 — „Towarzystwo Krzewienia Kultury Fiz.; 16.40 — „My z Wesołej" — opowieść radiowa dla dzieci; 17 — Koncert życzeń; 17.40 — Reportaż B. Hniedziewicza; 18.05 — Adaptacja radiowa opow. B. Czeszki z cyklu: „Makatka z jedzeniem"; 18.35 — Uniwersytet Radiowy; 18.45 — Budujmy szkoły; 19.30 — Aktualności kulturalne; 19.45 — Wolfgang Amadeusz Mozart: „Czarodziejski flet" — opera w 2 aktach; 21.27 — Sprawozdanie z Narciarskich Mistrzostw Świata w Zakopanem; 21.50 — d. c. opery; 23.08 — Muz. taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 16.30, 17.50, 18.30, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ: 10 — Narciarskie Mistrzostwa Świata — (Zakopane); 11.30 — Przerwa; 16.55 — Progr. dla dzieci — „Warszawskie legendy" (W-wa); 17.40 — „Na półkach księgarskich" (W-wa); 17.50 — Telewizyjny Przegląd Kulturalny — (lok.); 18.29 — Progr. public. „Nafta" (W-wa); 18.55 — Koncert solistów (Łódź); 19.30 — Dziennik telew. (W-wa); 20 — Sprawozd. film. z Narc. Mistrz. Świata (Zakopane); 20.35 — Film fab. prod. polskiej — od lat 14 „Rzeczywistość" (lok.).

KATOWICE: 17.50 — Aktualności, 20.35 — „Historia współczesna" — film fab., pol., od lat 16

Wystawy

MUZEUM NARODOWE — Al. Marcinkowskiego 9 — Wystawa fotografiki indyjskiej pt. „Indie, kraj i ludzie" — czynna od g. 9—15.

PAŁAC DZIAŁYŃSKICH — St. Rynek 78/79 — Wystawa Ilustracji Ewy Pruskiej — czynna od g. 8—18.

Dyżury pełnią

SZPITAL IM. PAWŁOWA — chirurgia — interna — ul. Garbary 17 — tel. 540-04

APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 76, Ostroroga 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53.

Wyniki prokuratorskich badań

Można wygospodarować 900 izb

Od listopada ub. r. Prokuratura m. Poznania, działając w ramach nadzoru ogólnego, rozpoczęła badania zmierzające do ujawnienia rezerw mieszkaniowych w naszym mieście. Chodziło o ustalenie liczby osób opłacających podwyższony czynsz za zajmowanie ponadnormatywnej powierzchni mieszkalnej.

W toku badań okazało się, że wydziały gospodarki komunalnej i mieszkaniowej prezydiów DRN nie posiadały tego rodzaju wykazów. Do ich sporządzenia przystąpiono ad hoc wskutek ingerencji Prokuratury. Od razu też trzeba powiedzieć, że dostarczone Prokuraturze materiały nie wydają się być kompletne. Trudno o inny wniosek, skoro np. **Prezydium DRN Nowe Miasto wykazało, że w tej dzielnicy tylko w 7 wypadkach zajmuje się ponadnormatywną powierzchnię mieszkalną.**

Wykazy DRN obejmują łącznie 891 nazwisk osób zajmujących powierzchnię mieszkalną przekraczającą ustalone normy zaludnienia mieszkań. Na pewno takich lokatorów jest więcej. Nasuwa się pytanie: dlaczego tego nie ujawniono?

Jedną z przyczyn jest niewłaściwa działalność administratorów, którzy często lekceważą obowiązek prowadzenia ewidencji wykorzystania lokali. Nawiasem mówiąc, wydziały lokalowe nie egzekwują tegoż obowiązku. Dlatego też kartoteki ewidencyjne lokali mieszkalnych nie są prowadzone na bieżąco od 1953 r. W efekcie „kwaterunki" nie potrafią ujawnić wszystkich istniejących rezerw mieszkaniowych. Tymczasem rezerwy te istnieją. Wstępne badania prokuratorskie wykazały, że w 37 przypadkach — na 43 — osoby płacące podwyższony czynsz za ponadnormatywną powierzchnię mieszkalną nie posiadały do korzystania z niej uprawnień. Dlatego też Prokuratura przesłała do prezydiów DRN 37 wniosków o wszczęcie postępowania celem uszczuplenia powierzchni mieszkalnej (w myśl art. 48 prawa lokalowego).

Niektóre wyniki badań były bardzo drastyczne. Oto przy ul. Wyspiańskiego pewien obywatel posiada do swej dyspozycji 7 izb (186 m²), a inny z 3-osobową rodziną 6-pokojowe mieszkanie przy ul. Mickiewicza.

Pozostawienie lokatorom przydziałów na taką liczbę izb, do której nie mają prawa prowadzi m. in. do organizowania prywatnych „hoteli" (wynajmowanie pokoi nieraz po bardzo wysokich cenach). A przecież władze lokalowe mają prawo rozdzielić takie mieszkania na jednostki kwaterunkowe i swobodnie nimi dysponować.

Podsumowując wyniki badań Prokuratura doszła do wniosku, że właściwie przeprowadzona akcja kontroli nadwyżek mieszkaniowych pozwoliłaby uzyskać conajmniej 900 izb mieszkalnych.

W związku z badaniami Prokuratura wystąpiła do Prezydium RN m. Poznania wnosząc m. in. o wydanie odpowiednich zarządzeń zmierzających do kontroli i usprawnienia gospodarki mieszkaniowej przez aktualizowanie kartotek lokali i w rezultacie — do ujawnienia dalszych rezerw.

Wydaje się, że **sprawą pilną będzie teraz powołanie trójek kontrolnych, które konfrontując plany mieszkań z ich aktualną obsadą, doprowadzą do założenia ewidencji mieszkaniowej odpowiadającej rzeczywistości.** To jest podstawa wyjściowa do wygospodarowania setek izb mieszkalnych i położenia kresu anomaliom, spowodowanym wydanymi przed laty lecz obowiązującymi nadal przydziałami mieszkaniowymi. (ak)

Sesja naukowa z okazji 20-lecia PPR

Dzisiaj o godz. 9 rozpocznie się w auli UAM dwudniowa sesja naukowa, jaką z okazji 20-lecia powstania PPR urządza Komitet Obchodu tej rocznicy przy naszym Uniwersytecie. Otwarcia sesji dokona rektor UAM, prof. dr A. Klafkowski. Następnie zostaną wygłoszone referaty, a po nich nastąpi dyskusja.

Jutro początek sesji również o godz. 9. (na)

Na Politechnice o potrzebach przemysłu

W tych dniach odbyła się sesja naukowa Wydziału Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej. Na jej wstępie dziekan Wydziału, **prof. dr Edmund Karaśkiewicz**, podał cel sesji i podkreślił znaczenie wydziału wobec potrzeb województwa poznańskiego i sąsiednich. Głównym zadaniem sesji było **zachęcenie młodej kadry do pracy naukowej oraz zapoznanie przedstawicieli przemysłu z problemami, jakimi wydział się zajmuje.**

Po złożeniu życzeń pomyślnych obrad przez rektora PP. **prof. dr. R. Kozaka**, rozpoczęły się obrady, podczas których wszystkie Katedry przedstawiały kolejno swój dorobek naukowy.

W sesji brało udział około 100 osób, w tej liczbie także przedstawiciele wszystkich politechnik krajowych, UAM oraz przedstawiciele przemysłu.

W żywej dyskusji nad poruszonymi problemami wypowiadali się zarówno pracownicy Politechniki, jak i przedstawiciele przemysłu. (na)

Stanisław Lem na Czwartku Literackim

Na najbliższym Czwartku Literackim, 22 bm., znany pisarz **Stanisław Lem**, autor szeregu książek fantastyczno - naukowych, mówić będzie na temat: **„Czym zajmuje się fantastyka naukowa".**

Wieczór odbędzie się w Pałacu Działyńskich o godz. 19.

INFORMUJEMY

W Kawiarni Młodzieżowej, ul. Nowowiejskiego 6, dzisiaj o godz. 18.30 „Cocktail Bar" z programem kabaretu „Krzesło". W ramach programu — spotkanie ze znanym rysownikiem, H. Derwichem.

TWP zaprasza dzisiaj o godz. 18 do Kliniki Ginekologiczno-Położniczej, ul. Polna 33, na kolejny wykład o wychowaniu seksualnym młodzieży. Dr med. H. Schrammowa mówić będzie na temat „Zaburzenia psychonerwicowe i psychoseksualne wieku dojrzewania".

Klub konwersacji Studenckiego Stow. Przyjaciół ONZ zaprasza dziś o godz. 20 do klubu „Od nowa", ul. Wielka 1, na wykład Al. Bartosika o wrażeniach z podróży po USA. Wykład odbędzie się w j. angielskim.

Zarząd Dzielnicowy LPŻ — Stare Miasto oraz Zarząd Koła LPŻ przy WZSP organizuje 20 bm. o godz. 19, w Reprezentacyjnej Sali Klubu Oficerów — XX Koncert Rozrywkowy połączony ze spotkaniem z oficerami Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, w ramach obchodów 44 rocznicy powstania Armii Radzieckiej oraz 17 rocznicy wyzwolenia miasta Poznania. Zaproszenia na imprezę — wydają Zarządy Kół LPŻ.

Wczoraj obradował Poznański Komitet FJN

Wczoraj wieczorem odbyło się w Nowym Ratuszu plenarne posiedzenie **Poznańskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.** Sprawozdanie z ubiegłorocznej działalności złożył przewodniczący Komitetu, **doc. dr Stanisław Smoliński.**

Na zebraniu omówiono także plan pracy na rok obecny oraz uzupełniono skład osobowy Komitetu. W tym roku Komitet poświęci wiele uwagi dwom zagadnieniom — **pracy organizacyjnej i propagandowej.** Nadal więc rozwijana będzie współpraca z radami narodowymi oraz organizacjami społecznymi. Komitet, tak jak w poprzednich miesiącach, inicjować będzie szereg spotkań z mieszkańcami, na których poruszane będą problemy polityczne, społeczne i miejskie. (an)

Plaga bezmyślności

Handlowe niespodzianki

Pawilon handlowy przy ul. Grochowskiej uznano za wzorcowy, ba, projekt odstąpiono zachwyconym tym dziełem Bułgarom. Ale już się zdania zmieniły. Nagle pawilon okazał się „za mało" wzorcowy.

Oddanym tam w maju ubr. do użytku sklepom grozi już drugi w ciągu niecałego roku remont. W styczniu wymieniono urządzenia w dawnym sklepie nabiałowym (obecnie spożywczym), o ścianę sąsiadującym z SAM-em „Delikatesów". Nb. niektóre towary umieszcza się teraz na posadce(!) W drogerii też zdołano wymienić część nowych urządzeń na inne. Sklep gospodarstwa domowego zamknięty jest z tego samego powodu już drugi miesiąc. **Ludzi „zła krew" zalewa, gdy widzą marnotrawstwo społecznych pieniędzy, a tu znowu zapowiada się wybijanie ścian w nowym przecież budynku.**

Na żądanie Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, w pawilonie **zamierza się urządzić jeden duży wzorcowy sklep samoobsługowy „Delikatesów"**; ma on powstać poprzez połączenie trzech dotychczasowych SAM-ów MHD, delikatesowego i warzywniczego. Sklep ma być m. in. wzorcem dla handlowców odwiedzających nasze miasto z okazji krajowych targów.

Poznańskie „Delikatesy" uzależniły wyrażenie zgody na podjęcie tej przeróbki od otrzymania **odpowiedniego zestawu maszyn chłodniczych.** Ale, czy można ufać, że nie będzie np. tak: przed Targami „Wiosna-62" w pospiechu rozbierze się ściany, prowizorycznie połączy się trzy sklepy w jeden, a pół roku później kuć się będzie dziury (remont!) celem zainstalowania „ciągu" chłodni?

Handlowcy tłumaczą: koszt połączenia trzech sklepów w jeden szybko się zamortyzuje; zamiast trzech kierowników i trzech zastępców zatrudniać się będzie przy tym samym wyborze towarów tylko jednego kierownika i jego zastępcę.

Społeczeństwo mówi: **mamy dość bezmyślnych decyzji o co raz to nowych zamianach wzorowych sklepów na bardziej wzorowe, a tych z kolei w jeszcze bardziej wzorcowe.** Zwłaszcza, gdy klient na tym prawie nie zyskuje. (rek)

Powstaje Klub Plastyków-Amatorów

W Poznaniu powstaje Klub Plastyków-Amatorów, którego zadaniem będzie rozwijanie zamiłowań artystycznych i zrzeszanie plastyków nie zawodowych.

W programie działalności Klubu przewidziane są **wystawy prac plastyków-amatorów, wieczory dyskusyjne, odczyty, współpraca z pokrewnymi instytucjami i akcja informacyjno-propagandowa** w zakresie sztuk plastycznych.

Na odbytym niedawno zebraniu inauguracyjnym, wyłoniono komitet organizacyjny Klubu. Celem dokonania wyboru zarządu komitet organizacyjny urządza **26 bm.** w sali PTF, ulica Paderewskiego 7, o godz. 19 zebranie, na które zaprasza wszystkich miłośników malarstwa, rzeźby i dziedzin pokrewnych. (na)

Nawalił kabel

Wczoraj otrzymaliśmy szereg telefonów od czytelników zamieszkałych w rejonie ulic: **Grunwaldzka, Ściegiennego, Palacza i przyległych.** Informowano nas, że mniej więcej od soboty wieczora nieczynne są niektóre telefony abonentów wspomnianego obwodu.

Połączyliśmy się z **dyrektorem technicznym Rejonowego Urzędu Telekomunikacyjnego.** Okazało się, że został uszkodzony kabel telefoniczny obejmujący około 300 numerów. Uszkodzenie nastąpiło najprawdopodobniej wskutek zamoczenia kabla. Ekipy pracowników RUT przystąpiły natychmiast do zlokalizowania miejsca awarii. Z chwilą jej wykrycia — uszkodzenie zostanie usunięte w ciągu kilku godzin. Zapewniono nas, że dzisiaj względnie najdalej jutro zepsute telefony powinny działać.

Wierzymy, że praca ekip RUT przyniesie należyte rezultaty możliwie w krótkim terminie, i że „odcięci od świata" abonenci znów będą mogli korzystać z udogodnień, jakim jest telefon. (c)

W muzykalnym Poznaniu

Symfonika i promieniowanie kultury

Patrząc ostatnio na afisze Filharmonii było się nieco zaszokowanym imieniem i nazwiskiem solistki: Basia Retchitzka (Szwajcaria). Jakże to czytać? A dlaczego właśnie Basia (a nie Barbara)? Stąd w zapowiedziach naszego „Głosu" omyłkowo wydrukowano, że grać będzie Basia (prawdopodobnie jakieś cudowne dziecko o dużej kokardzie i białym, wykładanym kołnierzu). Tymczasem Basia okazała się akurat śpiewaczką i to w wieku pobalzakowskim. Chcąc zachować konsekwencję należałoby pisać że podczas tego wieczoru Adaś Kopyciński prowadził „Symfonię" Józia Haydna...

O p. RETCHITZKA (po naszemu chyba Reczyckiej?) słyszało się już w związku z Warszawską Jesienią (1959), kiedy to odtwarzała z orkiestrą „Etiudy" Regameya. Niestety, głos artystki nadaje się raczej na płyty i dla radia. W naszej wielkiej auli UAM zginął. Nie ma co ukrywać, że byliśmy rozczarowani, pomimo kultury i muzykalności podania przez sopranistkę 3 arii starokłasycznych D. Mazzocchiego i C. Monteverdiego. Również i „Szecherezada" Ravela nie zadowoliła. Tutaj dyr. Kopyciński zmuszony był stuszować do minimum partię orkiestry, aby tylko nie zagłuszyć solistki. W efekcie zgasła większość cudownych barw ravelowskiej palety instrumentacyjnej.

Za to Symfonia G-dur (nr 88) Haydna zabrzmiała już w pełnym blasku, podana stylowo — precyzyjnie, równocześnie z nieprzeciętną werwą interpretacyjną. Słynne Largo wyśpiewała orkiestra wprost przejmująco (prawie po beethovenowsku). W menuecie uchwycono — niespodziewanie słowiański charakter utworu (podobno rodzina Haydna pochodziła z Chorwacji). Finałowe allegro miało potrzebną lekkość, rubaszny humor i dobrze utrafione szybkie tempo. Wieczór zakończyła efektowna transkrypcja (Fitelberga) „Nokturnu i Tarantelli" Szymanowskiego — jeszcze jeden popis poważnych kwalifikacji artystycznych ADAMA KOPYCIŃSKIEGO.

Niestety, nie mogę zdać relacji z recitalu znanego już w naszym mieście skrzypka Igora Bezrodnyj. Koncertował wraz ze swym długoletnim akompaniatorem A. Makarowem. Właśnie w tym czasie bawiłem w Olsztynie, uczestnicząc w uroczystościach Jubileuszu 15-lecia Orkiestry Symfonicznej, której równocześnie nadano oficjalnie imię mojego ojca, Feliksa Nowowiejskiego. Melomanów naszego miasta na pewno zainteresuje fakt olsztyńskich sukcesów kilku artystów — poznaniaków. Tamtejszy zespół symfoniczny założył po wojnie MIROSŁAW DĄBROWSKI, ongi wychowanek poznańskiego konserwatorium — pianista, dyrygent, kompozytor i organizator muzyki (w jednej osobie).

Orkiestrę olsztyńską teraz prowadzi były długoletni prelegent Filharmonii w Poznaniu — ROMAN URBANEK, który w ostatnich latach wyrobił się na dobrej klasy dyrygenta symfonicznego. Jest nadzieja, że zobaczymy go niedługo u nas przy pulpicie; Olsztyn usłyszał poranek oraz wieczór poświęcony wyłącznie muzyce autora „Legendy Bałtyku". Współdziałali m. in. tak lubiani soliści jak HENRYK KUSTOSIK (tenor „bohaterski", obecnie solista Opery Wrocławskiej) oraz LUCYNA SKAŁBANIA, która śpiewała aż 12 pieśni, szczególny sukces odnosząc w trudnym cyklu „Róże dla Safo" (podanym z niemałą wirtuozerią wokalną i głębokim zrozumieniem). Konkludując: poznaniacy podbijają serca mieszkańców Olsztyna, daleko propagując kulturę muzyczną naszego miasta.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Co z tym płotem?

Tory tramwajowe na Dębcu, przy pętli, oddzielone są od terenów kolejowych drucianym parkanem. Zabezpieczenie jak najbardziej słuszne, gdyż znaczna bliskość linii kolejowej mogłaby — bez zabezpieczenia — grozić licznymi wypadkami. Niestety, od dłuższego czasu wspomniany parkan leży na ziemi i nikt nie okazuje zamiaru naprawienia go.

Nie wiemy w tej chwili, kto jest „właścicielem" płotu, wierzymy jednak, że nasza notatka przypomni komu trzeba o jego obowiązkach. Wraz z mieszkańcami Dębca i zainteresowanymi przechodniami oczekujemy wiadomości o ponownym ustawieniu parkanu. (d)

Echa naszych notatek

Dlaczego zdjęto rusztowanie

W felietoniku pt. **„Makijaż bez pudru"** („Głos" z 10 bm.), skrytykowaliśmy wykonawców remontu budynku przy ul. Grunwaldzkiej 13, którzy naprawili „ślepą" ścianę domu, a nie otynkowali jej. Wykazaliśmy, że jest to marnotrawstwo czasu i pieniędzy.

Na naszą notatkę odpowiedział **Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych - Grunwald.** Jego naczelny inżynier poinformował nas, że tynkowanie mieściło się w planie remontu, jednak zrezygnowano z niego, gdyż **z Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego Prezydium RN m. Poznania nadeszła wiadomość o planowanym zabudowaniu przylegającego do wspomnianego domu placyku.** Pod koniec tego roku ma tu się rozpocząć budowę domu mieszkalnego dla Przedsiębiorstwa Robót Wodno-Melioracyjnych z ul. Towarowej 53.

Wiadomość ta uradowała nas, ale zarazem zasmuciła. Uradowała — bo wreszcie zadecydowano o wykorzystaniu wolnego terenu, a zasmuciła — bo w przypadku decyzji o budowie nowego domu znów ktoś „nawalił". Albo Wydział Architektury zbyt późno zawiadomił DZBM o zamierzonej inwestycji, bądź też DZBM nie dowiadywał się co z placem przed podjęciem decyzji o remoncie wymienionej ściany. Gdyby tę informację uzyskano na czas — obyłoby się prawdopodobnie w ogóle bez stawiania rusztowania. (d)

P. S. Niedawno w prasie poznańskiej ukazała się informacja o zamiarze urządzenia na tym placu postoju taksówek! (?)